

Księga Powtórzonego Prawa

Rozdział 1

1. Te są słowa, które mówił Mojżesz do wszego Izraela za Jordanem na pustyni polnej, przeciw morzu czerwonemu, między Faraon i Tofel, i Laban, i Haserot, gdzie jest barzo wiele złota, 2. jedenaście dni od Horeb przez drogę góry Seir aż do Kadesbarne. 3. Czterdziestego roku, jedenastego miesiąca, pierwszego dnia miesiąca mówił Mojżesz do synów Izraelowych wszystko, co mu był przykazał JAHWE, aby im powiedział, 4. potym jako zabił Sehon, króla Amorejkiego, który mieszkał w Hesebon, i Og, króla Basan, który mieszkał w Astarot i w Edrai 5. za Jordanem w ziemi Moab. I począł Mojżesz wykladać zakon, i mówić: 6. JAHWE Bóg nasz mówił do nas na Horeb, rzekąc: Dosyć wam, żeście na tej górze mieszkali. 7. Wróćcie się a ciągnicie ku górze Amorejczyków i do inych, które jej są nablizsze, polne i górzyste, i niższe miejsca, ku południu i nad brzegiem morza ziemie Chananejczyków i Libanu, aż do wielkiej rzeki Eufratesa. 8. Oto, prawi, dałem wam, wnidźcie a posiadźcie ją, o którą przysiągł JAHWE ojcom waszym, Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi, żeby ją dał im i nasieniu ich po nich. 9. I rzekłem wam naonczas: 10. Nie mogę was sam znieść, bo JAHWE Bóg wasz rozmnożył was, a jest was dziś jako gwiazd niebieskich barzo wiele. 11. (PAN Bóg ojców waszych niechaj przyczyni do tej liczby wiele tysięcy a niech wam błogosławi, jako rzekł). 12. Nie mogę ja sam waszych spraw znosić i brzemion, i swarów. 13. Podajcie z was męże mądre i umiejętnne, i których obcowanie byłoby doświadczone w pokoleniach waszych, że je postawię przełożonymi nad wami. 14. Tedyście mi odpowiedzieli: Dobra rzecz jest, którą chcesz uczynić. 15. I wziąłem z pokoleń waszych męże mądre i ślachetne, i uczyniłem je książęty, tysiącnikami i setnikami, i pięćdziesiątniki, i dziesiątniki, którzy by was uczyli każdej rzeczy. 16. I przykazałem im mówiąc: Słuchajcie ich, a co sprawiedliwa jest, sądzcie, choćby obywatel był on, chocia gość. 17. Różność żadna osób nie będzie: tak małego wysłuchacie jako i wielkiego, i nie będziecie mieć względu na osobę żadnego, ponieważ sąd Boży jest. Jeśli się wam zdało co trudnego, odnieście do mnie, a ja wysłucham. 18. I przykazałem wszystkie rzeczy, które byście czynić mieli. 19. A ruszywszy się od Horeb, przeszliśmy przez puszcza strasliwą i wielką, którąście widzieli, drogą góry Amorejkiej, jako nam był przykazał JAHWE Bóg nasz. A gdyśmy przyszli do Kadesbarne, 20. rzekłem wam: Przyszliście do góry Amorejczyka, którego JAHWE Bóg nasz da nam. 21. Oglądaj ziemię, którą JAHWE Bóg twój dał tobie: wstępuj a posiadaj ją! jako mówił JAHWE Bóg nasz ojcom twoim. Nie bój się i namniej się nie lękaj! 22. I przystąpiliście do mnie wszyscy, i rzekliście: Poślimy męże, którzy by oglądali ziemię i oznajmili, którą byśmy się drogą puścić mieli i do których miast się udać. 23. A gdy mi się mowa podobała, posłałem z was dwanaście mężów, po jednym z pokoleń swych. 24. Którzy poszedszy i wstąpiwszy na miejsca górzyste, przyszli aż do Doliny Gona, a wypatrywszy ziemię, 25. nabrawszy owoców jej, aby okazali żyźność, przynieśli do nas i rzekli: Dobra jest ziemia, którą JAHWE Bóg nasz da nam. 26. I nie chcieliście wstąpić, ale niewierni na mowę JAHWE Boga naszego

27. szemraliście w namiociech waszych i rzekliście: Nienawidzi nas JAHWE i przeto wywiódł nas z ziemie Egipskiej, aby nas wydał w ręce Amorejczyka i wytracił. 28. Dokąd pójdziemy? Posłowie przestraszyli serca nasze, mówiąc: Nader wielkie mnóstwo jest i nad nas wzrostem wyższe, miasta wielkie i aż do nieba obronne; widzieliśmy tam syny Enacim. 29. A ja rzekłem wam: Nie lękajcie się ani się ich bójcie! 30. JAHWE Bóg, który jest wodzem waszym, sam będzie walczył za was, jako uczynił w Egipcie, na co wszyscy patrzyli. 31. I na puszczy (sameś widział) nosił cię JAHWE Bóg twój, jako zwykł nosić człowiek maluczkiego syna swego, po wszystkiej drodze, którąście chodzili, a żeście przyszli na to miejsce. 32. Lecz ani tak uwierzyliście JAHWE Bogu waszemu, 33. który szedł przed wami w drodze i wymierzał miejsce, gdzie byście namioty rozbijać mieli, w nocy ukazując wam drogę przez ogień, a we dnie przez słup obłokowy. 34. A gdy usłyszał JAHWE głos mów waszych, rozgniewany przysiągł i rzekł: 35. Nie ogląda żaden z ludzi tego narodu niecnotliwego ziemie dobrej, którąm pod przysięgą obiecał ojcom waszym; 36. oprócz Kaleb, syna Jefone, ten bowiem ją ogląda i jemu dam ziemię, którą deptał, i synom jego, ponieważ naśladował JAHWE. 37. A nie ma iść w podziwienie rozgniewanie na lud, gdyż i na mię rozgniewany JAHWE dla was rzekł: Ani ty nie wnidziesz tam, 38. ale Jozue, syn Nun, sługa twój, ten wnidzie za cię; tego upominaj i posilaj, a on losem podzieli ziemię Izraelowi. 39. Działki wasze, o którychście powiadali, że je zabiorą w niewolą, i synowie, którzy dziś między złym a dobrym nie znają różności, ci wnidą i onym dam ziemię a posiedzą ją. 40. A wy się wróćcie, a ciągniecie w puszcza drogą Morza Czerwonego. 41. I odpowiedzieli mi: Zgrzeszyliśmy JAHWE, pójdziemy i walczyć będziemy, jako przykazał JAHWE Bóg nasz. A gdyście ubrawszy się we zbroje szli na górę, 42. rzekł mi JAHWE: Mów do nich: Nie wstępujcie ani walczcie, bo nie jestem z wami, byście zaś nie upadli przed nieprzyjacioły waszymi. 43. Mówilem wam, a nie słuchaliście, ale sprzeciwiając się rozkazaniu PANSKIEMU i nadęci pychą poszliście na górę. 44. A tak wyszedłszy Amorejczyk, który mieszkał na górach, i zajachawszy gonił was, jako zwykły gonić pszczoły, i bił was od Seir aż do Horma. 45. A gdyście wróciwszy się płakali przed JAHWE, nie wysłuchał was ani chciał przyzwolić na głos wasz. 46. Siedzieliście tedy w Kadesbarne przez czas długi.

Rozdział 2

1. A wyciągnąwszy stamtąd przyszlismy w puszcza, która wiedzie do Morza Czerwonego, jako mi JAHWE mówił, i krążyliśmy około góry Seir przez czas długi. 2. I rzekł JAHWE do mnie: 3. Dosycieście krążyli około tej góry, idźcie ku północy, 4. a ludowi przykaż, mówiąc: Przejdziecie przez granice braciej waszej, synów Ezaw, którzy mieszkają w Seir, i będą się was bać. 5. Patrzcież tedy pilnie, abyście się nie ruszyli przeciwko im, bo nie dam wam ziemie ich, co by mogła stopa jednej nogi zastąpić, bom za osiadłość Ezaw górę Seir dał. 6. Żywność kupicie u nich za pieniądze i jeść będziecie, wodę kupioną czerpać i pić będziecie. 7. JAHWE Bóg twój błogosławił ci we wszelkiej sprawie rąk twoich. Wie drogę twoję, jakoś przeszedł tę puszcza wielką, przez czterdzieści lat mieszkający z tobą JAHWE Bóg twój, a ni

na czym ci nie schodziło. **8.** A gdyśmy minęli bracią naszą, syny Ezaw, którzy mieszkali na Seir, drogą polną z Elat i z Asjongaber, przyszliśmy do drogi, która wiedzie na puszcza Moab. **9.** I rzekł JAHWE do mnie: Nie walcz przeciw Moabitom ani się z nimi potykaj, boć nie dam nic z ziemie ich, iżem synom Lotowym dał Ar w osiadłość. **10.** Emim pierwszy byli obywatele jej, lud wielki i potężny, i tak wysoki, że je z pokolenia Enacim jako obrzymy być rozumiano, **11.** i byli podobni synom Enacim, nawet Moabitowie zowią je Emim. **12.** A w Seir pierwszej mieszkali Horejczykowie, które wypędziwszy i wygładziwszy mieszkali synowie Ezaw, jako uczynił Izrael w ziemi osiadłości swej, którą mu JAHWE dał. **13.** Ruszywszy się tedy, abyśmy się przeprawili przez potok Zared, przyszliśmy do niego. **14.** A czasu wszystkiego, któregośmy chodzili od Kadesbarne aż do przeszcia potoku Zared, było trzydzieści i ośm lat, aż wyginął wszytek ród ludzi walecznych z obozu, jako był przysiągł JAHWE. **15.** Którego ręka była przeciwko im, aby wyginęli z pośrodku obozu. **16.** A gdy wyginęli wszyscy walecznicy, **17.** mówił JAHWE do mnie, rzekąc: **18.** Ty dziś przejdiesz granice Moab, miasto imieniem Ar, **19.** a przystąpiwszy do bliskich miejsc synów Ammon, strzeż się, abyś nie walczył przeciwko im, ani się ruszaj na bitwę, boć nie dam z ziemie synów Ammon, gdyżem ją dał w osiadłość synom Lotowym. **20.** Za ziemię obrzymów miano ją i w niej dawno przedtym mieszkali obrzymowie, które Ammonitowie zowią Zomzommim, **21.** lud wielki i mnogi, i wzrostu wysokiego, jako Enacim, które wygładził JAHWE przed nimi **22.** i dał im mieszkać miasto nich, jako uczynił synom Ezaw, którzy mieszkają na Seir, wygładziwszy Horejczyki, a dawszy im ziemię ich, którą trzymają aż do tego czasu. **23.** Hewejczyki też, którzy mieszkali w Haserim aż do Gassan, Kapadoczanie wygnali, którzy wyszedszy z Kapadocyjej, wygładzili je i mieszkali miasto nich. **24.** Wstańcie a przejdziecie strumień Arnon: otom dał w rękę twoję Sehon, króla Hesebon, Amorejczyka, i ziemię jego poczni posiadać a stocz przeciw niemu bitwę. **25.** Dzisiaj pocznę puszczać strach i bojaźń twoję na ludy, którzy mieszkają pode wszystkim niebem, aby usłyszawszy imię twoje lękali się i - jako zwykli rodzące - drżeli i boleścią zjęci byli. **26.** Posłałem tedy posły z puszcze Kademot do Sehon, króla Hesebon, słowy spokojnemi, mówiąc: **27.** Przejdziem przez ziemię twoję, drogą pospolitą pójdziem, nie zstapiemy ani w prawo, ani w lewo. **28.** Żywności sprzedaj nam za pieniądze, żebyśmy jedli, wody za pieniądze użycz, i tak pić będziemy. To tylko, abyś nam pozwolił przeszcia, **29.** jako uczynili synowie Ezaw, którzy mieszkają na Seir, i Moabitowie, którzy mieszkają w Ar, aż przyjdziem do Jordanu i przejdziem do ziemie, którą JAHWE Bóg nasz da nam. **30.** I nie chciał Sehon, król Hesebon, pozwolić nam przeszcia, iż był zatwardził JAHWE Bóg twój ducha jego i zatwardził był serce jego, aby był podan w ręce twoje, jako teraz widzisz. **31.** I rzekł JAHWE do mnie: Otom ci począł podawać Sehon i ziemię jego, poczni ją posiadać. **32.** I wyszedł Sehon przeciwko nam ze wszystkim ludem swym ku bitwie do Jasa. **33.** I podał go nam JAHWE Bóg nasz i poraziliśmy go i syny jego ze wszystkim ludem jego. **34.** I wszystkie miasta naonczas wzięliśmy, wybiwszy obywatele ich, męża i niewiasty, i dziatki: nie zostawiliśmy w nich niczego **35.** oprócz bydła, które się dostały łup biorących a korzyści miast, któreśmy wzięli. **36.** Od Aroer, które jest nad brzegiem potoku Arnon,

miasteczka, które w dolinie leży, aż do Galaad nie było wsi i miasta, które by uszło rąk naszych: wszystkie nam JAHWE Bóg nasz podał, **37.** oprócz ziemie synów Ammon, do którejśmy nie przystąpili, i wszystkich, które przyległy strumieniowi Jabok, i miast na górach i wszystkich miejsc, do których nam nie dopuścił JAHWE Bóg nasz.

Rozdział 3

1. A tak obróciwszy się śliśmy drogą Basan i wyszedł Og, król Basan, przeciwko nam z ludem swym ku bitwie w Edrai. **2.** I rzekł JAHWE do mnie: Nie bój się go, bo w rękę twoją dany jest ze wszystkim ludem i ziemią jego i uczynisz mu, jakoś uczynił Sehon, królowi Amorejczyków, który mieszkał w Hesebon. **3.** Dał tedy JAHWE Bóg nasz w ręce nasze i Oga, króla Basan, i wszystkie lud jego, i poraziliśmy je aż do szczątku **4.** burząc wszystkie miasta jego jednego czasu - nie było miasteczka, które by nas uszło - sześćdziesiąt miast, wszystkie krainę Argob, królestwa Og w Basan. **5.** Wszystkie miasta były obronione mury wysokimi i bramami, i z zaworami, oprócz miasteczek niezliczonych, które nie miały murów. **6.** I zgładziliśmy je, jakoś byli uczynili Sehon, królowi Hesebon, wytraciwszy wszelkie miasto, męża i niewiasty, i dzieci, **7.** lecz bydło i korzyści miast rozebraliśmy. **8.** I wzięliśmy wówczas ziemię z ręki dwu królów Amorejczyków, którzy byli za Jordanem od potoku Arnon aż do góry Hermon, **9.** (którą Sydończycy Sarion zowią, a Amorejczycy Sanir), **10.** wszystkie miasta, które leżą w równi, i wszystkie ziemię Galaad i Basan aż do Selcha i Edra, miast królestwa Og w Basan. **11.** Bo tylko sam Og, król Basan, został się być z narodu obrzymów. (Ukazują łoża jego żelazne, które jest w Rabat synów Ammon, dziewięć łokiet mające wzdłuż, a cztery wszerz na miarę łokcia ręki męskiej). **12.** I posiadliśmy naówczas ziemię od Aroer, które jest nad brzegiem potoku Arnon, aż do połowicy góry Galaad, a miasta jego dałem Ruben i Gad. **13.** A ostatek Galaad i wszystek Basan królestwa Og, dałem połowicy pokolenia Manasse (wszystką krainę Argob i wszystkie Basan zowią Ziemią Obrzymów). **14.** Jair, syn Manasse, posiadał wszystkie krainę Argob aż do granic Gessury i Machaty. I nazwał od imienia swego: Basan Hawot Jair, to jest Wsi Jair, aż do dnia dzisiejszego. **15.** Machirowi też dałem Galaad. **16.** A pokoleniu Ruben i Gad dałem od ziemie Galaad aż do potoku Arnon, pół potoku i ukraine aż do potoku Jabok, która jest granica synów Ammon, **17.** i równinę pustynie, i Jordan, i granice Ceneret, aż do Morza Puszczey, które jest nasłónsze, pod górę Fasga ku wschodu słońca. **18.** I rozkazałem wam naówczas, mówiąc: JAHWE Bóg wasz daje wam tę ziemię w dziedzictwo. Gotowi idźcie przed bracią waszą, synami Izraelowymi, wszyscy mężowie duży: **19.** bez żon i dzieci, i bydła, wiem bowiem, że więcej dobytku macie i w mieściech zostać muszą, którem wam dał, **20.** aż odpoczynienie da JAHWE braciej waszej, jako wam dał. I posiedzą oni też ziemię, którą im da za Jordanem - tedy się każdy wróci do osiadłości swej, którą wam dał. **21.** Jozuemu też naówczas przykazałem, rzekąc: Oczy twoje widziały, co uczynił JAHWE Bóg wasz tym dwiema królom, także uczyni wszystkim królestwom, do których przejdiesz. **22.** Nie bój się ich, bo JAHWE Bóg wasz będzie walczył za was! **23.** I prosiłem JAHWE wówczas, mówiąc: **24.** JAHWE Boże,

tyś począł pokazywać słudze twemu wielkość twoją i rękę bardzo mocną, bo nie masz innego Boga ani na niebie, ani na ziemi, który by mógł czynić dzieła twoje i przyrównany być mocy twojej. **25.** Przejdę tedy i oglądam ziemię tę niepospolitą za Jordanem i górę tę wyborną, i Liban. **26.** I rozgniewał się JAHWE na mnie dla was, ani mnie wysłuchał, ale mi powiedział: Dosyć masz, żadną miarą nie mów więcej do mnie o tej rzeczy! **27.** Wstąp na wierzch Fasgi a obróć wkoło oczy twoje, na zachód i na północ, i na południe, i na wschód, a patrz, bo nie przejdiesz przez ten Jordan. **28.** Przykaż Jozuemu, umocni go i potwierdź, on bowiem pójdzie przed tym ludem i podzieli im ziemię, którą oglądasz. **29.** I mieszkaliśmy w dolinie przeciw bałwanicy Fogor.

Rozdział 4

1. A teraz, Izraelu, słuchaj przykazania i sądów, których ja ciebie uczę, abyś je czyniąc żył, a wszedłszy posiadał ziemię, którą JAHWE Bóg ojców waszych da wam. **2.** Nie przydadcie do słowa, które wam mówię, ani ujmiecie z niego: strzeżcie mandatów JAHWE Boga waszego, które ja wam rozkazuję. **3.** Oczy wasze widziały wszystko, co uczynił JAHWE przeciw Beelfegor, jako pokruszył wszystkie chwalce jego z pośrodku was. **4.** A wy, którzy stoicie przy JAHWE Bogu waszym, żywiście wszyscy aż do dnia dzisiejszego. **5.** Wiecie, że wam nauczałem przykazania i sprawiedliwości jako mi rozkazał JAHWE Bóg mój, tak je czynić będziecie w ziemi, którą posiędziecie, **6.** i zachowacie je, a wypełnicie skutkiem. To bowiem jest wasza mądrość i rozum przed ludźmi, żeby usłyszawszy te wszystkie przykazania, rzekli: Oto lud mądry i rozumny, naród wielki. **7.** I nie masz innego narodu tak wielkiego, który by miał Bogi tak przybliżające się do niego, jako JAHWE Bóg nasz przytomny jest na wszystkie prośby nasze. **8.** Bo któryż inny naród jest tak zacny, żeby miał Ceremonie i sądy sprawiedliwe, i wszystkie zakony, który ja dziś przełożę przed oczy wasze? **9.** Strzeż tedy sam siebie i dusze swej pilnie. Nie zapominaj słów, które widziały oczy twoje, a niechaj nie wypadają z serca twego po wszystkie dni żywota twego. Będziesz ich nauczał syny i wnuki twoje, **10.** ode dnia, któregoś stanął przed JAHWE Bogiem twoim na Horeb, gdy mi JAHWE mówił, rzekąc: Zgromadź do mnie lud, aby słuchali mów moich a nauczyli się bać mnie przez wszystkie czasy, którego żyją na ziemi, a nauczali syny swoje. **11.** I przystąpiliście pod górę, która gorzała aż do nieba i była na niej ciemność i obłok, i mgła. **12.** I mówił JAHWE do was z pośrodku ognia; słyszeliście głos słów jego, aleście kształtu zgoła nie widzieli. **13.** I okazał wam przymierze swoje, które rozkazał, żebyście czynili, i Dziesięć Słów, które napisał na dwu tablicach kamiennych. **14.** Mnie też rozkazał naówczas, abych was nauczył obrzędów i sądów, które byście zachować mieli w ziemi, którą posiędziecie. **15.** A przeto strzeżcie pilnie dusz waszych. Nie widzieliście żadnego podobieństwa w dzień, którego JAHWE mówił do was na Horeb z pośrodku ognia, **16.** abyście snadź oszukani nie uczynili sobie podobieństwa rytego albo obrazu męczyzny, albo niewiasty, **17.** wyobrażenia wszelkich zwierząt, które są na ziemi, albo z ptactwa pod niebem latającego, **18.** i płazu, który płaza po ziemi, albo ryb, które są w wodach pod ziemią, **19.** abyś

snadź podniósłszy oczy w niebo, nie ujrział słońca i księżyca, i wszystkich gwiazd niebieskich i uwiedziony błędem nie kłaniał się im, i nie służył, które stworzył JAHWE Bóg twój na posługę wszystkim narodom, które są pod niebem. **20.** Lecz was wziął JAHWE i wywiódł z pieca żelaznego Egipskiego, aby miał lud dziedziczny, jako jest dzisiejszego dnia. **21.** I rozgniewał się JAHWE na mię dla mów waszych, i przysiągł, że nie przejdę za Jordan i nie wnijdę do ziemie najlepszej, którą wam da. **22.** Oto umieram w tej ziemi, nie przejdę Jordanu: wy przejdziecie i posiedziecie ziemię wyborną. **23.** Ostrzegajże się, abyś kiedy nie zapomniał przymierza JAHWE Boga twego, które uczynił z tobą, i uczynił sobie rytego podobieństwa tych rzeczy, których JAHWE czynić zakazał: **24.** bo JAHWE Bóg twój jest ogień trawiący, Bóg zawisny! **25.** Jeśli zrodzicie syny i wnuki, a będziecie mieszkać w ziemi, a zwiedzeni uczynicie sobie jakie podobieństwo, brojąc złość przed JAHWE Bogiem waszym, żebyście go ku gniewu przywiedli: **26.** za świadki biorę dziś niebo i ziemię, że rychło zginiecie z ziemie, którą przeszedł Jordan posiedziecie. Nie będziecie w niej przez długi czas mieszkać, ale wygładzi was PAN **27.** i rozproszy po wszystkich narodziech, i mało was zostanie między narody, do których was JAHWE zawiedzie; **28.** a tam będziecie służyć bogom, którzy ręką człowieczą są udziałani, drewnu a kamieniu, którzy nie widzą ani słyszą, ani jedzą, ani wachają. **29.** A gdy szukać będziesz tam JAHWE Boga twego, najdziesz go, jeśli go jedno całym sercem szukać będziesz i wszystkim utrapieniem dusze twojej. **30.** Gdy cię najdą wszystkie te rzeczy, które są przepowiedziane, ostatniego czasu nawrócisz się do JAHWE Boga twego i będziesz słuchał głosu jego. **31.** Abowiem Bóg miłosierny JAHWE Bóg twój jest: nie opuści cię ani do końca zgładzi, ani zapamięta przymierza, na które przysiągł ojcom twoim. **32.** Pytaj się o dawnych czasiech, które były przed tobą ode dnia, którego stworzył Bóg człowieka na ziemi, od kraju nieba aż do kraju jego: jeśli się kiedy taka rzecz zstała albo kiedy doznano jest, **33.** aby słyszał lud głos Boga mówiącego z pośrodku ognia, jakoś ty słyszał, a żyweś został. **34.** Jeśli uczynił Bóg, że wszedł i wziął sobie lud z pośrodku narodów przez doświadczanie, znaki i cuda, przez wojnę i mocną rękę, i wyciągnięte ramię, i straszne widzenia: wedle wszystkiego, co czynił dla was JAHWE Bóg wasz w Egipcie, na co patrzyły oczy twoje, **35.** abyś wiedział, iż JAHWE sam jest Bogiem, a nie masz innego oprócz niego. **36.** Dał ci słyszeć swój głos z nieba, aby cię nauczył, i na ziemi ukazał ci ogień swój bardzo wielki, i słyszałeś słowa jego z pośrodku ognia. **37.** Abowiem umiłował ojce twoje i obrał nasienie ich po nich, i wywiódł cię idąc przed tobą w mocy swojej wielkiej z Egiptu, **38.** aby wygładził narody bardzo wielkie i mocniejsze nad cię na weszcie twoje i wprowadził cię, i dał ci ziemię ich w osiadłość, jako to widzisz dnia dzisiejszego. **39.** A tak poznaj dzisiaj a myśl w sercu swoim, że JAHWE sam jest Bogiem na niebie wysoko i na ziemi nisko, a nie masz innego. **40.** Strzeż przykazania i mandatów jego, które ja przykazuję tobie, abyć dobrze było i synom twym po tobie a żebyś przez długi czas trwał na ziemi, którą JAHWE Bóg twój da tobie. **41.** Tedy oddzielił Mojżesz trzy miasta za Jordanem na wschodnią stronę, **42.** aby do nich uciekał, kto by zabił niechcąc bliźniego swego ani mu był nieprzyjacielem przed jednym i drugim dniem, i do którego z tych miast ubiec mógł: **43.** Bozor na puszczy, które leży na równej ziemi,

z pokolenia Ruben, i Ramot w Galaad, które jest w pokoleniu Gad, i Golan w Basan, które jest w pokoleniu Manasse. **44.** Ten ci jest zakon, który położył Mojżesz przed syny Izraelowymi, **45.** i te świadectwa, i obrzędy, i sądy, które mówił do synów Izraelowych, kiedy wyszli z Egiptu, **46.** za Jordanem, w dolinie przeciw bałwanicy Fogor w ziemi Sehona, króla Amorejskiego, który mieszkał w Hesebon, którego zabił Mojżesz, synowie też Izraelowi wyszedszy z Egiptu **47.** posiedli ziemię jego i ziemię Og, króla Basan, dwu królów Amorejskich, którzy byli za Jordanem na wschód słońca: **48.** od Aroer, które leży na brzegu potoku Arnon, aż do góry Syjon, która jest też Hermon, **49.** wszystkie równinę za Jordanem na wschodnią stronę aż do Morza Pustyni i aż pod górę Fasga.

Rozdział 5

1. I wezwał Mojżesz wszego Izraela, i rzekł do niego: Słuchaj, Izraelu, Ceremonij i sądów, które ja dziś mówię w uszy wasze: nauczcie się ich i skutkiem wypełniajcie. **2.** JAHWE Bóg nasz uczynił z nami przymierze na Horeb. **3.** Nie z ojcy naszemi uczynił przymierze, ale z nami, którzy tu na ten czas jesteśmy i żywiemy. **4.** Twarzą w twarz mówił do nas na górze z pośrodku ognia. **5.** Jam zmówcą i śródkiem był między JAHWE a między wami czasu onego, abych wam opowiadał słowa jego, boście się bali ognia i nie wstąpiliście na górę. I mówił: **6.** Ja JAHWE Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi Egipskiej, z domu niewolej. **7.** Nie będziesz miał bogów cudzych przed oczyma memi: **8.** Nie uczynisz sobie ryciny ani podobieństwa wszystkich rzeczy, które są na niebie wzgórze, które na ziemi nisko, i które są w wodach pod ziemią. **9.** Nie będziesz się im kłaniał ani służył: bom ja jest JAHWE, Bóg twój, Bóg zawistny, oddający nieprawość ojców na syniech do trzeciego i czwartego pokolenia tym, którzy mię nienawidzą, **10.** a czyniący miłosierdzie na wiele tysięcy, miłującym mię i strzegącym przykazań moich. **11.** Nie będziesz używał imienia JAHWE Boga twego nadaremno, bo nie ujdzie karania, który by na próżną rzecz wziął imię jego. **12.** Zachowuj dzień sobotny, abyś ji święcił, jakoć przykazał JAHWE, Bóg twój. **13.** Sześć dni robić będziesz i uczynisz wszystkie roboty twoje. **14.** Siódmy dzień jest sabat, to jest odpoczynienie JAHWE Boga twego. Nie będziesz weń czynił żadnej roboty, ty i syn twój, i córka, służebnik i służebnica, i wół, i osieł, i każde bydło twoje, i gość, który jest między bramami twoimi, aby odpoczął służebnik i służebnica twoja jako i ty. **15.** Pamiętaj, żeś i sam służył w Egipcie i wywiódł cię stamtąd JAHWE Bóg twój ręką mocną i ramieniem wyciągnionym. I przetoż ci przykazał, abyś zachował dzień sobotni. **16.** Czci ojca twego i matkę, jakoć przykazał JAHWE Bóg twój, abyś żył przez długi czas a żebyć się dobrze wiodło na ziemi, którą JAHWE Bóg twój da tobie. **17.** Nie będziesz zabijał. **18.** Ani będziesz cudzołożył. **19.** I kradzieży nie będziesz czynił. **20.** Ani będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa. **21.** Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego, nie domu, nie rolej, nie sługi, nie służebnice, nie wołu, nie osła, i wszystkich rzeczy, które jego są. **22.** Teć słowa mówił JAHWE do wszystkiego zgromadzenia waszego na górze z pośrodku ognia i obłoku, i mroku, głosem wielkim, nic więcej nie przydając. I napisał je na dwu tablicach kamiennych, które mi dał. **23.** A wy, gdyście usłyszeli

głos z pośrodku ciemności a widzieli górę gorącą, przystąpiliście do mnie, wszystkie książęta pokolenia i starszy, i rzekliście: **24.** Oto nam ukazał JAHWE Bóg nasz majestat i wielkość swoją. Głos jego słyszeliśmy z pośrodku ognia i doznaliśmy dziś, że gdy Bóg mówił z człowiekiem, został żyw człowiek. **25.** Przeczże tedy pomrzemy, i pożrze nas ten ogień barzo wielki? Bo jeśli więcej usłyszemy głos JAHWE Boga naszego, pomrzemy. **26.** Coż jest wszelkie ciało, aby słuchać miało głosu Boga żywiącego, który z pośrodku ognia mówi, jakośmy my słyszeli, a mogło być żywo? **27.** Ty raczej idź a słuchaj wszystkiego, coć rzecze JAHWE Bóg nasz, a mówić będziesz do nas, a my usłyszawszy czynić je będziemy. **28.** Co usłyszawszy JAHWE, rzekł do mnie: Słyszałem głos słów ludu tego, które mówił do ciebie: dobrze wszystko mówili. **29.** Kto by to dał, aby takie serce mieli, żeby się mnie bali i strzegli wszystkich rozkazań moich po wszytek czas, aby im dobrze było i synom ich na wieki? **30.** Idź a powiedz im: Wróćcie się do namiotów waszych. **31.** A ty stój tu ze mną, a opowiem tobie wszystkie przykazania moje i Ceremonie, i sądy, których ich uczyć będziesz, aby je czynili w ziemi, którą im dam w osiadłość. **32.** Strzeżcież tedy i czyńcie, co wam JAHWE Bóg przykazał: nie ustąpicie ani na prawo, ani na lewo, **33.** ale drogą, którą przykazał JAHWE Bóg wasz, chodzić będziecie, abyście żyli i dobrze się wam działo a przedłużyły się dni w ziemi osiadłości waszej.

Rozdział 6

1. Te są przykazania i Ceremonie i sądy, których rozkazał JAHWE Bóg wasz, abych was nauczył i abyście je czynili w ziemi, do której przychodzicie posieć ją, **2.** abyś się bał JAHWE Boga twego, i strzegł wszystkich mandatów i przykazań jego, które ja przykazuję tobie i synom, i wnukom twoim, po wszystkie dni żywota twego, aby się przedłużyły dni twoje. **3.** Słuchaj, Izraelu, a pilnuj, abyś czynił, coć JAHWE przykazał, i miał się dobrze, i rozmnożył się barziej, jakoć obiecał JAHWE Bóg ojców twoich ziemię mlekiem i miodem płynącą. **4.** Słuchaj, Izraelu, JAHWE Bóg nasz, JAHWE jeden jest! **5.** Będziesz miłował JAHWE Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej dusze twojej, i ze wszystkiej siły twojej. **6.** I będą te słowa, które ja dziś przykazuję tobie, w sercu twoim, **7.** i będziesz je powiedział synom twoim, i będziesz w nich rozmyślał siedząc w domu twoim, i idąc w drodze, śpiąc i wstając. **8.** I przywiążesz je jako znak do ręki twojej, i będą, i ruszać się będą między oczyma twemi, **9.** i napiszesz je na podwoju i na drzwiach domu twego. **10.** A gdy cię wprowadzi JAHWE Bóg twój do ziemi, o którą przysiągł ojcom twym, Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi, i dać miasta wielkie i barzo dobre, którychś nie budował, **11.** i domy pełne wszystkich bogactw, którychś nie zbudował, studnie, którychś nie kopał, winnice i oliwnice, którychś nie sadził, **12.** a będziesz jadł i najesz się, **13.** strzeż pilnie, abyś nie zapomniał JAHWE, który cię wywiódł z ziemi Egipskiej, z domu niewoli. JAHWE Boga twego bać się będziesz i jemu samemu służyć, i przez imię jego przysięgać będziesz. **14.** Nie pójdziecie za bogi cudzemi wszystkich narodów, które są około was, **15.** abowiem Bóg zawisny JAHWE Bóg twój w pośrodku ciebie; by się kiedy nie rozgniewała zapalczywość JAHWE Boga twego przeciw tobie a nie

zniósł cię z wierzchu ziemi. **16.** Nie będziesz kusił JAHWE Boga twego, jakoś kusił na miejscu kuszenia. **17.** Strzeż przykazania JAHWE Boga twego i świadectw i Ceremonij, któreć przykazał, **18.** a czyn to, co się podoba i co dobre jest przed oczyma PANSKIMI, abyś się miał dobrze, a wszedłszy posiadał ziemię bardzo dobrą, o którą przysiągł JAHWE ojcom twoim, **19.** że miał wygładzić wszystkie nieprzyjacioły twe przed tobą, jako powiedział. **20.** A gdy cię zopyta syn twój jutro, mówiąc: Co znaczą te świadectwa i Ceremonie, i sądy, które nam przykazał JAHWE Bóg nasz? **21.** Rzeczysz mu: Byliśmy niewolnikami faraonowymi w Egipcie i wywiódł nas JAHWE z Egiptu mocną ręką, **22.** i czynił znaki i cuda wielkie a bardzo złe w Egipcie przeciw faraonowi i wszystkiemu domowi jego przed oczyma naszymi, **23.** i wywiódł nas z oną, aby wprowadzonym dał ziemię, o którą przysiągł ojcom naszym. **24.** I przykazał nam JAHWE, żebyśmy czynili wszystkie te prawa i bali się JAHWE Boga naszego, żeby nam było dobrze po wszystkie dni żywota naszego, jako jest dziś. **25.** I będzie nam miłościw, jeśli będziem strzec i czynić wszystkie przykazania jego przed JAHWE Bogiem naszym, jako nam rozkazał.

Rozdział 7

1. Gdy cię wwiedzie JAHWE Bóg twój do ziemi, do której wchodzisz, abyś ją posiadał, a wygładzi wiele narodów przed tobą - Hetejczyka i Gergezejczyka i Amorejczyka, Chananejczyka i Ferezejczyka, i Hewejczyka, i Jebujejczyka, siedm narodów daleko większej liczby niż ty jesteś i mocniejszych nad cię - **2.** i gdy je JAHWE Bóg twój podda tobie, wybijesz je do szczętu. Nie weźmiesz z nimi przymierza ani się zlitujesz nad nimi, **3.** ani się małżeństwa z nimi złączać będziesz. Córki twej nie dasz synowi jego ani córki jego weźmiesz synowi twemu, **4.** bo zwiedzie syna twego, że nie pójdzie za mną, ale raczej, aby służył cudzym bogom, i rozgniewa się zapalczywość PANSKA, i wygładzi cię prędko. **5.** Ale owszem, to im uczynicie: ołtarze ich wywróćcie i bałwany pokruszcie, i gaje wyrąbajcie, i ryciny popalcie. **6.** Boś jest lud święty JAHWE Bogu twemu. Ciebie obrał JAHWE Bóg twój, abyś mu był ludem osobliwym, ze wszystkich ludów, którzy są na ziemi. **7.** Nie przetoć, żeście wszystkie narody liczbą przechodzili, do was się przyłączył JAHWE i obrał was, gdyż was mniej jest, niżli wszystkich ludów, **8.** ale iż was JAHWE umiłował i strzegł przysięgi, którą przysiągł ojcom waszym; i wywiódł was mocną ręką, i wykupił z domu niewolej, z ręki faraona, króla Egipskiego. **9.** I będziesz wiedział, że JAHWE Bóg twój sam jest Bóg mocny i wierny, strzegąc przymierza i miłosierdzia tym, którzy go miłują i tym, którzy strzegą przykazania jego, do tysiąca rodzajów, **10.** a oddający nienawidzącym go zaraz, tak że je wytraci i dalej nie odłoży, tudzież im oddawając, co zasłużyli. **11.** Przetoż strzeż przykazań i ceremonij, i sądów, które ja tobie dziś rozkazuję, abyś czynił: **12.** Jeśli usłyszawszy te sądy będziesz ich zachował i czynił, będzie strzegł i Pan Bóg twój przymierza tobie i miłosierdzia, które przysiągł ojcom twoim, **13.** i umiłuje cię, i rozmnoży, i będzie błogosławił owocowi żywota twego i owocowi ziemi twojej, zbożu twemu i zbieraniu wina, oliwie i stadom, trzodom owiec twoich na ziemi, za którą przysiągł ojcom twym, żeby ją dał tobie. **14.** Błogosławiony będziesz między wszystkimi narody. Nie będzie u ciebie niepłodnego obojej

płci, tak w ludziach jako i w trzodach twoich. **15.** Odejmie JAHWE od ciebie wszelką niemoc i chorób Egipskich barzo złych, które znasz, nie przepuści na cię, ale na wszystkie nieprzyjacioły twoje. **16.** Pożrzesz wszystkie narody, które JAHWE Bóg twój da tobie. Nie sfolguje im oko twoje ani będziesz służył bogom ich, abyć nie byli ku upadku twemu. **17.** Jeślibyś rzekł w sercu twoim: Więcej jest narodów tych niżeli mnie, jakoż je będę mógł wygładzić? **18.** Nie bój się, ale pomni, co uczynił JAHWE twój faraonowi i wszystkim Egipcjanom, **19.** plagi bardzo wielkie, które widziały oczy twoje, i znaki, i cuda, i rękę mocną, i ramię wyciągnięte, aby cię wywiódł JAHWE Bóg twój. Także uczyni wszystkim ludom, których się boisz. **20.** Nadto i sierszenie pośle JAHWE Bóg twój na nie, aż wygładzi wszystkie i wytraci, którzy by się przed tobą wybiegali i zataić się mogli. **21.** Nie będziesz się ich bał, bo JAHWE Bóg twój jest w pośrodku ciebie, Bóg wielki i straszny: **22.** on wyniszczy te narody przed oczyma twemi po lekku i po trosze. Nie będziesz ich mógł razem wygładzić, by się snadź nie namnożyło przeciwko tobie bestyj ziemie. **23.** I da je JAHWE Bóg twój przed oczyma twemi, i pobije je, aż wyginą do szczętu. **24.** I poda króle ich w ręce twoje, i wytracisz imiona ich pod niebem; żaden ci się nie będzie mógł sprzeciwić, aż je zetrzesz. **25.** Ryciny ich ogniem popalisz, nie będziesz pożywał srebra i złota, z którego są uczynione, ani weźmiesz nic sobie z nich, abyś się nie potknął, dlatego że obrzydłość jest JAHWE Boga twego. **26.** Ani wniesiesz z bałwana do domu twego, byś się nie zstał przeklątwem, jako i on jest. Jako sprośnością brzydzić się będziesz i jako splugawienie i smród omierzisz sobie, bo przeklątwem jest.

Rozdział 8

1. Wszelkie rozkazanie, które ja dziś przykazuję tobie, strzeż pilnie, abyś czynił, abyście mogli żyć i rozmnożeni byli, i wszedłszy posiadli ziemię, o którą przysiągł JAHWE ojcom waszym. **2.** I pomnieć będziesz na wszystkie drogi, przez którą cię przeprowadził JAHWE Bóg twój przez czterdzieści lat po puszczy, aby cię trapił i doświadczył, ażeby wiadomo było, co w sercu twoim tkwiało, jeślibyś strzegł przykazania jego czyli nie. **3.** Trapił cię niedostatkiem i dał ci pokarm mannę, którejs nie znał ty i ojcowie twoi, abyć okazał, iż nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które wychodzi z ust PANSKICH. **4.** Odzienie twoje, którymś się odziewał, namniej nie zwiótszało i noga twoja nie starła się. Oto czterdziesty rok jest. **5.** Abyś rozmyślił w sercu twoim, iż jako człowiek ćwiczy syna swego, tak JAHWE twój ćwiczył ciebie, **6.** abyś strzegł przykazania JAHWE Boga twego i chodził drogami jego, i bał się go. **7.** Abowiem JAHWE Bóg twój wprowadzi cię do ziemie dobrej, ziemie strumieni i wód, i źródeł, na której polach i górach wynikają rzek głębokości; **8.** ziemię pszenice, jęczmienia i winnic, w której figi i pomagranaty, i oliwnice się rodzą; ziemię oliwy i miodu. **9.** Gdzie bez wszego niedostatku będziesz jadł chleb twój i wszystkich rzeczy dostatku zażywać będziesz, której kamienie są żelazo, a z gór jej kruszce miedzi kopają: **10.** abyś, gdy będziesz pożywał i nasycisz się, błogosławił JAHWE Boga twego za ziemię niepospolitą, którąć dał. **11.** Pilnujże a strzeż się, abyś kiedy nie zapomniał JAHWE Boga twego a nie zaniedbał przykazania jego i sądów, i Ceremonij, które ja dziś

przykazuję tobie, **12.** by zaś, gdy się najesz i nasycisz, domów pięknych nabudujesz i namieszkasz się w nich, i będziesz miał stada krów i trzody owiec, srebra i złota i wszystkich rzeczy dostatek, **13.** nie podniosło się serce twoje i nie wspomniałbyś JAHWE Boga twego, który cię wywiódł z ziemie Egipskiej, z domu niewolej, **14.** i był przewodnikiem twoim na puszczy wielkiej i strasznej, na której był wąż tchem palący, i niedźwiadek, i żmija, a żadnej zgoła nie było wody; **15.** który wywiódł strumienie z twardej skały **16.** i karmił cię manną na puszczy, której nie znali ojcowie twoi, a utrafiwszy cię i doświadczywszy, na ostatek zmiłował się nad tobą, **17.** abyś nie rzekł w sercu twoim: Siła moja a moc ręki mojej to mi wszystko sprawiły. **18.** Ale żebyś pomniał na JAHWE Boga twego, że on tobie sił dodał, aby wypełnił swe przymierze, o które przysiągł ojcom twoim, jako dzień dzisiejszy pokazuje. **19.** Ale jeśli zapomniawszy JAHWE Boga twego pójdiesz za Bogami cudzymi a będziesz im służył i kłaniał się im: oto teraz przepowiadam tobie, że koniecznie zginiesz. **20.** Jako narodowie, które wygubił JAHWE na wieszcie twoje, tak i wy zaginiecie, jeśli nie będziecie posłuszni głosowi JAHWE Boga waszego.

Rozdział 9

1. Słuchaj, Izraelu: ty dziś przejdiesz Jordan, abyś posiadał narody barzo wielkie i mocniejsze nad cię, miasta okrutne i wymurowane aż do nieba, **2.** lud wielki i wysoki, syny Enacim, któreś sam widział i słyszał, przeciwko którym nikt się sprzeciwić nie może. **3.** Będziesz tedy wiedział dzisiaj, że JAHWE Bóg twój sam przejdzie przed tobą, ogień pożerający i niszczący, który je skruszy i wygładzi, i wytraci przed obliczem twoim prędko, jakoć powiedział. **4.** Nie mówże w sercu twoim, gdy je wygładzi JAHWE Bóg twój przed tobą: Dla sprawiedliwości mojej wprowadził mię JAHWE, abych tę ziemię posiadał, ponieważ dla niebożności ich wytracone są te narody. **5.** Abowiem nie dla sprawiedliwości twoich i prawości serca twego wnidziesz, abyś posiadał ziemię ich, ale iż oni niebożnie czynili, na wieszcie twe są wygładzeni: a żeby JAHWE wypełnił słowo swe, które pod przysięgą obiecał ojcom twoim, Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi. **6.** Przeto wiedz, że nie dla sprawiedliwości twoich JAHWE Bóg twój dał tobie w osiadłość tę niepospolitą ziemię, gdyż ty jesteś lud twardego karku. **7.** Pamiętaj, a nie zapominaj, jakoś ku gniewowi przywołał JAHWE Boga twego na puszczy. Od onego dnia, któregoś wyszedł z Egiptu, aż do tego miejsca zawżdyś przeciwko JAHWE spór trzymał. **8.** Bo i na Horeb obruszyłeś go i rozgniewany chciał cię wygładzić, **9.** gdym wstąpił na górę, abych wziął tablice kamienne, Tablice Przymierza, które uczynił z wami JAHWE, i trwałem na górze czterdzieści dni i nocy, chleba nie jedząc i wody nie pijąc. **10.** I dał mi JAHWE dwie tablice napisane palcem Bożym i zamykające w sobie wszystkie słowa, które wam mówił na górze z pośrodku ognia, gdy się zebranie ludu zgromadziło. **11.** A gdy minęło czterdzieści dni i czterdzieści nocy, dał mi JAHWE dwie tablice kamienne, Tablice Przymierza, **12.** i rzekł mi: Wstań a znidź stąd rychło, bo lud twój, któryś wywiódł z Egiptu, opuścili prędko drogę, którąś im ukazał, i uczynili sobie zlicinę. **13.** I zasię rzekł JAHWE do mnie: Widzę, iż ten lud jest twardego karku: **14.** puść mię, że go zetrę i wygładzę imię jego z podniebia,

a postanowię ciebie nad ludem, który by był większy i mocniejszy niżli ten. **15.** A gdym zstępował z gorącej góry, a dwie Tablice Przymierza trzymałem obiema rękoma, **16.** a ujrzałem, żeście zgrzeszyli JAHWE Bogu waszemu i uczyniliście sobie cielca litego a opuściliście rychło drogę jego, którą wam okazał, **17.** porzuciłem tablice z ręku moich i stłukłem je przed oczyma waszemi. **18.** I padłem przed JAHWE jako pierwaj, przez czterdzieści dni i nocy chleba nie jedząc i wody nie pijąc dla wszystkich grzechów waszych, którycheście nabroili przeciw JAHWE i jego do gniewu przywiedli, **19.** bom się bał zapalczywości i gniewu jego, którym wzruszony na was, chciał was wygładzić. I wysłuchał mię JAHWE i tym razem. **20.** Na Aarona też bardzo rozgniewany, chciał go zetrzeć, i za niego także modliłem się. **21.** A grzech wasz, któryście byli uczynili, to jest cielca, pochwyciwszy, spaliłem ogniem, i skruszywszy go w kęsy a prawie w proch obróciwszy, wrzuciłem w potok, który ciecze z góry. **22.** W pożarze też i w kuszeniu i u Grobów Pożądania drażniliście JAHWE. **23.** I kiedy was posłał z Kadesbarne, mówiąc: Wstąpcie a posiadźcie ziemię, którą wam dał, i wzgardziliście rozkazaniem JAHWE Boga waszego, i nie wierzyliście mu, i aniście głosu jego słuchać chcieli, **24.** aleście zawsze byli sprzeciwными od tego dnia, któregom was poznawać począł. **25.** I leżałem przed JAHWE czterdzieści dni i nocy, przez którym go uniżenie prosił, aby was nie wygładził, jako był zagroził. **26.** I modląc się mówiłem: JAHWE Boże, nie ztracaj ludu twego i dziedzictwa twego, któreś odkupił w wielkości twojej, któreś wywiódł z Egiptu mocną ręką. **27.** Pomni na sługi twoje, Abrahama, Izaaka i Jakoba! Nie patrz na twardość ludu tego i na niebożność, i na grzech, **28.** aby snadź nie rzekli obywatele ziemie, z którejs nas wywiódł: Nie mógł ich JAHWE wprowadzić do ziemie, którą im obiecał, i nienawidział ich, przeto je wywiódł, aby je pobił na puszczy: **29.** którzy są lud twój i dziedzictwo twoje, któreś wywiódł w mocy twej wielkiej i w ramieniu twoim wyciągnionym.

Rozdział 10

1. Naonczas rzekł JAHWE do mnie: Wygładź sobie dwie tablice kamienne, jako były pierwsze, a wstąp do mnie na górę, i uczynisz skrzynię drzewianą, **2.** napiszę na tablicach słowa, które były na tych, coś je przedtym potłukł, i włożysz je do skrzynie. **3.** Uczyniłem tedy skrzynię z drzewa setim, a wygładziwszy dwie tablice kamienne na kształt pierwszych, wstąpiłem na górę, mając je w rękę. **4.** I napisał na tablicach wedle tego, co pierwaj był napisał, Słów Dziesięć, które mówił JAHWE do was na górze z pośrodku ognia, gdy się był lud zgromadził, i dał mi je. **5.** I wróciwszy się z góry zstąpiłem, i włożyłem tablice do skrzynie, którąm był udzielał, które do tego czasu tam są, jako mi JAHWE przykazał. **6.** A synowie Izraelowi ruszyli obóz z Berot synów Jakan do Mosera, gdzie Aaron umarł i pogrzebion jest, miasto którego kapłański urząd odprawował Eleazar, syn jego. **7.** Stamtąd przyszli do Gadgad, z którego miejsca wyciągnąwszy, położyli się obozem w Jetebata w ziemi wód i potoków. **8.** Natenczas odłączył pokolenie Lewi, aby nosiło skrzynię przymierza PANSKIEGO i stało przed nim w służbie, i błogosławiło w imię jego aż do dnia dzisiejszego. **9.** Przez co nie miał Lewi części ani

osiadłości z bracią swą: bo sam JAHWE jest dziedzictwem jego, jako mu obiecał JAHWE Bóg twój. **10.** A jam stał na górze, jako i pierwaj, czterdzieści dni i nocy. I wysłuchał mię JAHWE i onego razu, i ciebie zatracić nie chciał. **11.** I rzekł mi: Idź a uprzedzaj lud, że wnidzie i posiedzie ziemię, którą przysiągł ojcom ich, żebym im dał. **12.** A teraz, Izraelu, czegoż JAHWE Bóg twój żąda od ciebie, jedno abyś się bał JAHWE Boga twego a chodził w drogach jego; a miłował go i służył JAHWE Bogu twemu ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej dusze twojej **13.** a żebyś strzegł przykazania PANSKIEGO i ceremonij jego, które ja dziś tobie przykazuję, abyć się dobrze działo? **14.** Oto JAHWE Boga twego jest niebo i niebo nieba, ziemia i wszystko, co jest na niej, **15.** a wždy z ojcami twemi spoił się JAHWE i umiłował je. I obrał nasienie ich po nich, to jest was, ze wszystkich narodów, jako się dziś pokazuje. **16.** A tak obrzeżcie odrzek serca waszego, a karku waszego dalej nie zatwardzajcie. **17.** Abowiem JAHWE Bóg wasz sam jest Bogiem bogów i Panem panujących, Bóg wielki i możny, i straszny, który nie przyjmuje osoby ani darów. **18.** Czyni sąd sierocie i wdowie, miłuje przychodnia i daje żywność i odzienie. **19.** I wy tedy miłujcie przychodnie, boście i sami byli przychodniami w ziemi Egipskiej. **20.** JAHWE Boga twego będziesz się bał i jemu samemu służył, będziesz stał przy nim i w imię jego przysięgać będziesz. **21.** On jest chwała twoja i Bóg twój, który uczynił z tobą te wielmożne i strasliwe rzeczy, które widziały oczy twoje. **22.** W siedmidziesiąt dusz zstąpili ojcowie twoi do Egiptu, a teraz oto rozmnożył cię JAHWE Bóg twój jako gwiazdy niebieskie.

Rozdział 11

1. Miłuj tedy JAHWE Boga twego i chowaj przykazania jego i ceremonie, sądy i mandaty przez wszytek czas. **2.** Poznajcie dziś, czego nie znają synowie waszy, którzy nie widzieli kary JAHWE Boga waszego, wielkości jego i mocnej ręki, i ramienia wyciągniętego, **3.** znaków i spraw, które uczynił w pośród Egiptu faraonowi królowi i wszystkim ziemi jego, **4.** i wszystkiemu wojsku Egipcjanów, i koniom, i wozom: jako je okryły wody Morza Czerwonego, gdy was gonili, i zgładził je JAHWE aż do dnia dzisiejszego; **5.** wam też co uczynił na puszczy, ażeście przyszli na to miejsce; **6.** i Datan i Abiron, synom Eliab, który był synem Ruben, które, otworzywszy paszczkę swą, ziemia pożarła z domy i z namioty, i ze wszystką majątnością ich, którą mieli w pośrodku Izraela. **7.** Oczy wasze widziały wszystkie sprawy PANSKIE wielkie, które uczynił, **8.** abyście strzegli wszystkie przykazania jego, które ja wam dziś przykazuję, i mogli wniść i posieść ziemię, do której wchodzicie, **9.** i żyć w niej przez czas długi, którą pod przysięgą obiecał JAHWE ojcom waszym i nasieniu ich, mlekiem i miodem płynącą. **10.** Ziemia bowiem, do której wchodzisz posieść ją, nie jest jako ziemia Egipska, z którejś wyszedł, gdzie posiawszy nasienie, na kształt ogrodów wody prowadzą oblewające: **11.** ale jest ziemia górzysta i polista, z nieba dżdżu czekająca, **12.** którą JAHWE Bóg twój zawsze nawiedza, a oczy jego na niej są od początku roku aż do końca jego. **13.** Jeśli tedy będziecie posłuszni rozkazaniom moim, które ja wam dziś przykazuję, abyście miłowali JAHWE Boga waszego, i służyli mu ze wszystkiego serca waszego i ze

wszystkiej dusze waszej, **14.** da deszcz ziemi waszej, chesny i późny, abyście zebrali zboże i wino, i oliwę, **15.** i siano z pól na żywność dobytków i abyście sami jedli, i nasycili się. **16.** Strzeżcież, by się snadź nie uwiodło serce wasze i nie odstępili od JAHWE, i służyli cudzym bogom, i kłaniali się im, **17.** a JAHWE rozgniewany nie zamknął nieba i dżdże nie padały ani ziemia dawała urodzaju swego, i sami zginęli prędko z ziemi wybornej, którą wam JAHWE dać ma. **18.** Włóżcie te słowa moje do serc i do myśli waszych, a zawieście je na znak na rękach i między oczyma waszemi połóżcie. **19.** Nauczajcie syny wasze, aby je rozmyślali, kiedy siedzieć będziesz w domu twym i chodzić będziesz w drodze, i układasz się, i wstaniesz. **20.** Napiszesz je na podwojach i drzwiach domu twego, **21.** aby się rozmnożyły dni twoje i synów twoich w ziemi, którą przysiągł JAHWE ojcom twoim, żeby dał im, póki niebo wisi nad ziemią. **22.** Jeśli bowiem strzec będziecie rozkazań, które ja wam przykazuję, i czynić je będziecie, abyście miłowali JAHWE Boga waszego i chodzili we wszystkich drogach jego, trzymając się go, **23.** wytraci JAHWE wszystkie te narody przed obliczem waszym i posiedziecie je, które są większe i mocniejsze niżli wy. **24.** Wszelkie miejsce, na które stąpi noga wasza, wasze będzie. Od puszczy i od Libanu, od rzeki wielkiej Eufratesa aż do Morza Zachodniego będą granice wasze. **25.** Żaden nie stanie przeciwko wam, strach wasz i bojaźń puści JAHWE Bóg wasz na każdą ziemię, którą deptać będziecie, jako wam powiedział. **26.** Oto kładę przed oczy wasze dziś błogosławieństwo i przeklęctwo: **27.** Błogosławieństwo, jeśli posłuszni będziecie przykazaniu JAHWE Boga waszego, które ja wam dziś przykazuję; **28.** przeklęctwo, jeśli nie będziecie posłuszni mandatom JAHWE Boga waszego, ale zstąpicie z drogi, którą ja wam teraz ukazuję, i pójdziecie za bogami cudzymi, których nie znacie. **29.** A gdy cię wprowadzi JAHWE Bóg twój do ziemi, do której idziesz na mieszkanie, położysz błogosławieństwo na górze Garizim, przeklęctwo na górze Hebal, **30.** które są za Jordanem, za drogą, która idzie na zachód słońca, w ziemi Chananejczyka, który mieszka w polach przeciw Galgala, która jest podle doliny ciągnącej się i zachodzącej daleko. **31.** Wy bowiem przejdziecie Jordan, abyście posiadli ziemię, którą JAHWE Bóg wasz da wam, abyście ją mieli i posiadli. **32.** Patrzcież tedy, abyście wypełnili Ceremonie i sądy, które ja dziś położę przed oczy wasze.

Rozdział 12

1. Te są przykazania i sądy, które czynić macie w ziemi, którą JAHWE Bóg ojców twoich da tobie, abys ją posiadł po wszystkie dni, których chodzić będziesz po ziemi. **2.** Wywróćcie wszystkie miejsca, na których chwalili poganie, które posiedziecie, bogi swoje na górach wysokich i pagórkach, i pod każdym drzewem gałęzistym. **3.** Porozwalajcie ołtarze ich i połamcie słupy, gaje ogniem spalcie, bałwany pokruszcie, wygładźcie imiona ich z onych miejsc. **4.** Nie uczynicie tak JAHWE Bogu waszemu, **5.** ale na miejsce, które obierze JAHWE Bóg wasz ze wszech pokoleni waszych, aby tam położył imię swoje i mieszkał na nim, przyjdziecie **6.** i ofiarować będziecie na miejscu onym całopalenia i ofiary wasze, dziesięciny i pierwociny rąk waszych, i śluby, i dary, i pierworodne krów i owiec. **7.** I tam będziecie jeść

przed oczyma JAHWE Boga waszego, i weselić się będziecie we wszem, do czego ściągniecie rękę, wy i domy wasze, w których będzie wam błogosławił JAHWE Bóg wasz. **8.** Nie będziecie tam czynić, co my tu dziś czynimy: każdy, co się mu dobrze zda. **9.** Boście aż do tego czasu nie przyszedli do odpoczynienia i osiadłości, którą wam da JAHWE Bóg wasz. **10.** Przejdziecie Jordan i mieszkać będziecie w ziemi, którą wam da JAHWE Bóg wasz, żebyście odpoczyli od wszystkich nieprzyjaciół wokoło i bez wszelkiej bojaźni mieszkali **11.** na miejscu, które obierze JAHWE Bóg wasz, aby imię jego było na nim. Tam wszystko, co przykazuję, znosić będziecie: całopalenia i ofiary, i dziesięciny, i pierwociny rąk waszych, i cokolwiek przedniego jest w darzech, które szlubicie JAHWE. **12.** Tam używać będziecie przed JAHWE Bogiem waszym, wy i synowie, i córki wasze, słudzy i służebnice, i Lewita, który w mieściech waszych mieszka - bo nie ma innego działu i osiadłości między wami. **13.** Strzeż, abyś nie ofiarował całopalenia twoich na każdym miejscu, które ujrzysz; **14.** ale na tym, które obierze JAHWE w jednym z pokolenia twoim, będziesz ofiarował ofiary i uczynisz, cokolwiek przykazuję tobie. **15.** A jeśli byś chciał jeść i jedzenie mięsa podobało ci się, zabij a jedz według błogosławieństwa JAHWE Boga twego, które tobie dał w mieściech twoich: choć nieczyste będzie, to jest mające zmazę i ułomne, chociaż czyste, to jest całe i bez zmazy, które się ofiarować godzi, jako sarnę i jelenia, jeść będziesz, **16.** bez jedzenia tylko krwi, którą na ziemię jako wodę wylejesz. **17.** Nie będziesz mógł jeść w miasteczkach twoich dziesięciny zboża i wina, i oliwy twojej, pierworódtwa bydła i drobu, i wszystkich rzeczy, które byś ślubował i dobrowolnie ofiarować chciał, i pierwocin rąk twoich: **18.** ale przed JAHWE Bogiem twoim jeść je będziesz, na miejscu, które obierze JAHWE Bóg twój, ty i syn twój, i córka twoja, i sługa, i służebnica, i Lewit, który mieszka w mieściech twoich, i będziesz się wesoślił, i posiłkował przed JAHWE Bogiem twoim we wszystkim, do czego ściągniesz rękę twoją. **19.** Strzeż, abyś nie opuszczał Lewity, przez wszystkie czasy, którego mieszkasz na ziemi. **20.** Gdy rozprzestrzeni JAHWE Bóg twój granice twoje, jakoć powiedział, a będziesz chciał jeść mięsa, którego pragnie dusza twoja, **21.** a miejsce, które by obrał JAHWE Bóg twój, aby tam było imię jego, jeśli daleko będzie, zabijesz z bydła i z drobu, które mieć będziesz, jakom ci przykazał, i będziesz jadł w miasteczkach twoich, jakoć się podoba. **22.** Jako jedzą sarnę i jelenia, tak ono jeść będziesz, i czysty jako i nieczysty pospołu jeść będą. **23.** Tylko się tego strzeż, abyś krwi nie jadł, bo krew ich jest miasto dusze i przetoż nie masz jeść dusze z mięsem, **24.** ale na ziemię wylejesz jako wodę - **25.** aby się dobrze działo tobie i synom twoim po tobie, gdy uczynisz, co się podoba przed oczyma PANSKIMI. **26.** A co poświęcisz i poślubisz JAHWE, weźmiesz i przydziesz na miejsce, które obierze JAHWE, **27.** i ofiarujesz ofiary twoje, mięso i krew, na ołtarzu JAHWE Boga twego: krew ofiar wylejesz na ołtarzu, a mięso sam jeść będziesz. **28.** Strzeżże a słuchaj wszystkiego, co ja przykazuję tobie, aby dobrze było tobie i synom twoim po tobie na wieki, gdy będziesz czynił, co jest dobrego i przyjemnego przed oczyma JAHWE Boga twego. **29.** Gdy wytraci JAHWE Bóg twój przed obliczem twoim narody, do których wnidziesz posieść je, a posiędziesz je i, mieszkać będziesz w ziemi ich, **30.** strzeż, abyś ich nie naszladował, gdy na twoje weszcie będą

wygładzeni, i nie pytał się o Ceremoniach ich, mówiąc: Jako chwalili ci narodowie bogi swoje, tak i ja chwalić będę. **31.** Nie uczynisz tak JAHWE Bogu twemu. Wszystkie bowiem brzydlivości, których nienawidzi JAHWE, czynili Bogom swoim, ofiarując syny i córki i paląc ogniem. **32.** Co przykazuję tobie, to tylko czyn JAHWE, a nic nie przydawaj ani umniejszaj.

Rozdział 13

1. Jeśli powstanie w pośrodku ciebie prorok albo który by mówił, że sen widział, i opowiedziałby znak i cudo, **2.** a stałoby się tak, jako powiedział, i rzekł ci by: Póđźmy a naśladowmy bogów obcych, których nie znasz, a służmy im, **3.** nie usłuchasz słów onego proroka albo widosna, bo kusi was JAHWE Bóg wasz, aby jawno było, jeśli go miłujecie czy nie, ze wszystkiego serca i ze wszystkiej dusze waszej. **4.** JAHWE Boga waszego naszladujcie a jego się bójcie i strzeżcie przykazania jego, i słuchajcie głosu jego: jemu służyć będziecie i jego się będziecie trzymać! **5.** A on prorok albo snów wymyślacz zabity będzie, bo mówił, aby was odwiódł od JAHWE Boga waszego, który was wywiódł z ziemie Egipskiej i odkupił was z domu niewolej; aby cię uwiódł w błąd z drogi, którą tobie przykazał JAHWE Bóg twój; a zniesiesz złe z pośród siebie! **6.** Jeśliby cię chciał namówić brat twój, syn matki twojej, albo syn twój, albo córka, albo żona, która jest na łonie twoim, albo przyjaciel, którego miłujesz jako duszę swoją, potajemnie mówiąc: Póđźmy a służmy bogom cudzym, których nie znasz ty i ojcowie twoi, **7.** wszystkich wokół narodów, którzy blisko albo daleko są od początku aż do końca ziemie, **8.** nie przyzwalaj mu ani słuchaj, ani mu niech nie przepuszcza oko twoje, żebyś się nad nim smiłował i zataił go, **9.** ale natychmiast zabijesz. Niechaj naprzód będzie na nim ręka twoja, a potem wszytek lud niech puści rękę. **10.** Kamieńmi utłoczony zabity będzie, bo cię chciał oderwać od JAHWE Boga twego, który cię wywiódł z ziemie Egipskiej, z domu niewolej; **11.** aby wszytek Izrael usłyszawszy bał się a żadną miarą więcej nie czynił nic tej rzeczy podobnego. **12.** Jeśli usłyszysz w jednym [z] miast twoich, które JAHWE Bóg twój da tobie ku mieszkaniu, niektóre mówiące: **13.** Wyszli synowie Belial z pośrodku ciebie i odwrócili obywatele miasta swego, i rzekli: Póđźmy a służmy cudzym bogom, których nie znacie, **14.** pytaj się usilnie i z pilnością. Dowiedziawszy się prawdy, jeśli najdziesz, że pewna, co powiadają, i że ta obrzydłość skutkiem się wypełniła, **15.** wnet wybijesz obywatele miasta onego w paszczęce miecza i zgładzisz je, i wszystko, co w nim jest, aż do bydłęcia. **16.** Cokolwiek by też było sprzętu, zgromadzisz w pośród ulic jego i z samym miastem zapalisz, tak żebyś wszystko zniszczył JAHWE Bogu twemu, i było grobem wiekiustym, nie będzie więcej budowane, **17.** ani przylnie nic do ręki twej z onego przekłęstwa: aby się odwrócił JAHWE od gniewu zapalczywości swojej i smiłował się nad tobą, i rozmnożył cię, jako przysiągł ojcom twoim, **18.** gdy będziesz słuchał głosu JAHWE Boga twego, strzegąc wszystkiego przykazania jego, które ja dziś przykazuję tobie, abyś czynił, co się podoba przed oczyma JAHWE Boga twego.

Rozdział 14

1. Synami bądźcie JAHWE Boga waszego! Nie będziecie się rżać ani czynić będziecie łysiny nad umarłym. 2. Boś lud święty jest JAHWE Bogu twemu a ciebie obrał, abyś mu był za lud osobliwy ze wszystkich narodów, którzy są na ziemi. 3. Nie jadajcie rzeczy, które nieczyste są. 4. Ten jest zwierzę, który jeść będziecie: wołu i owcę, i kozę, 5. jelenia i sarnę, bawoła, dziką kozę, łanią, oryksa i wielbłądoparda. 6. Wszelkie zwierzę, które dzieli na dwoję kopyto a przeżuwa, jeść będziecie. 7. A z tych zaś, które przeżuwają, ale kopyta nie dzielą, jeść nie macie: jako wielbłąda, zająca, jeża: te, iż przeżuwają, a kopyta nie dzielą, nieczyste wam będą. 8. Świnia też, że dzieli kopyto, a nie przeżuwa, nieczysta będzie. Mięsa ich jeść nie będziecie a ścierwu się nie dotkniecie. 9. To jeść będziecie ze wszystkich mieszkających w wodzie: które mają skrzele i łuski, jedzcie; 10. które bez skrzeli i łuski są, nie jedzcie, bo są nieczyste. 11. Wszystkie ptaki czyste jedzcie. 12. Nieczystych nie jedzcie, to jest orła i gryfa, i orła morskiego, 13. iksjona i sępa i kanie według rodzaju swego, 14. i wszego rodzaju kruczego, 15. i strusa, i sowy, i łyski, i jastrzębia według rodzaju swego, 16. herodiona i łabędzia, i ibę, 17. i nurka, porfyriona i nocnego kruka, 18. bąka i charadryona, każde według rodzaju swego, dudka też i nietoperza. 19. I wszelkie, które płaza, a skrzydełka ma, nieczyste będzie, i nie będzie jedzono. 20. Wszelkie, co czyste jest, jedzcie. 21. A cokolwiek zdechliną jest, nie jedzcie z niego. Przychodniowi, który jest między bramami twymi, daj, żeby jadł, albo mu sprzedaj: boś ty jest lud święty JAHWE Boga twego. Nie warz koźlęcia w mleku matki jego. 22. Dziesiątą część oddzielisz ze wszystkich pożytków twoich, które się rodzą na ziemi na każdy rok, 23. i będziesz jadł przed oczyma JAHWE Boga twego na miejscu, które obierze, aby na nim wzywano imienia jego; dziesięcinę zboża twego i wina, i oliwy, i pierworodne z bydła i z owiec twoich, abyś się nauczył bać JAHWE Boga twego na każdy czas. 24. A gdy dalsza będzie droga i miejsce, które by obrał JAHWE Bóg twój, i błogosławił ci, a nie będziesz mógł do niego tych wszystkich rzeczy donieść, 25. przedasz wszystko i w pieniądze obrócisz, i poniesiesz ręką swoją, i pójdziesz na miejsce, które by obrał JAHWE Bóg twój; 26. i kupisz z tychże pieniędzy, cokolwiek ci się będzie podobało, bądź z wołów, bądź z owiec, wina też i sycery, i wszego, czego pożąda dusza twoja, a będziesz jadł przed JAHWE Bogiem twoim i będziesz używał ty i dom twój, 27. i Lewit, który jest między bramami twymi: strzeż, abyś go nie opuszczał, bo nie ma innej części w osiadłości twojej. 28. Roku trzeciego odłączysz drugą dziesięcinę ze wszego, co się rodzi naówczas, i odłożysz w domu swoim. 29. I przydzie Lewit, który nie ma innej części ani osiadłości z tobą, i przychodzień, i sirota, i wdowa, którzy są między bramami twymi, i będą jeść, i nasycą się: abyć błogosławił JAHWE Bóg twój we wszystkich sprawach rąk twoich, które czynić będziesz.

Rozdział 15

1. Siódmego roku będziesz czynił odpust, 2. który tym porządkiem obchodzony będzie: Któremu co winien przyjaciel albo bliźni i brat jego, nie będzie się mógł upominać, bo jest Rok odpuszczenia PANSKIEGO. 3. Od gościa i przychodnia wyciągać będziesz, u sąsiada i bliskiego nie będziesz miał

mocy upominać się. **4.** A zgoła ubogi i żebrak nie będzie między wami: aby tobie błogosławił JAHWE Bóg twój w ziemi, którą da w osiadłość. **5.** Jeśli jednak będziesz słuchał głosu JAHWE Boga twego a strzegł wszystkiego, co rozkazał i co ja dziś przykazuję tobie: błogosławić ci będzie, jako obiecał. **6.** Będziesz pożyczał wielom narodom, a sam u żadnego pożyczać nie będziesz. Będziesz panował nad wielą narodów, a nad tobą nikt panować nie będzie. **7.** Jeśli jeden z braciej twojej, którzy mieszkają między bramami miasta twego, w ziemi, którą da JAHWE Bóg twój, do ubóstwa przyjdzie, nie zatwardzisz serca twego ani ściśniesz ręki, **8.** ale ją otworzysz ubogiemu i pożyczysz, czego baczysz, że potrzebuje. **9.** Strzeż, abyć snadź nie wkradła się myśl niezbożna i żebyś nie rzekł w sercu swym: Nadchodzi siódmy rok odpuszczenia, a odwróciłbyś oczy twe od ubogiego brata twego, nie chcąc mu czego żąda pożyczyc, by nie wołał przeciwko tobie do JAHWE, a obróciło by się w grzech. **10.** Ale mu dasz a nie uczynisz nic chytrze w założeniu potrzeb jego, aby tobie błogosławił JAHWE Bóg twój na wszelki czas i na wszem, do czego ściągniesz rękę. **11.** Nie zejdzie na ubogich w ziemi mieszkania twego, przeto ja rozkazuję tobie, abyś otwierał rękę bratu twemu potrzebującemu i ubogiemu, który z tobą mieszka w ziemi. **12.** Gdyć będzie przedany brat twój, Hebrejczyk, abo Hebrejanka, a służyć ci będzie sześć lat, siódmego roku wolnym go wypuścisz. **13.** A którego wolnością darujesz, żadnym sposobem próżnym mu odejść nie dopuścisz, **14.** ale mu dasz na drogę z owiec i z bojowiska, i z prasy twojej, któremi JAHWE Bóg twój błogosławił tobie. **15.** Pamiętaj, żeś i sam służył w ziemi Egipskiej, a wybawił cię JAHWE Bóg twój, i przetoż ja teraz przykazuję tobie. **16.** A jeśli rzecze: Nie chcę wyniść, przeto iż cię miłuję i dom twój, a baczy, że się ma dobrze u ciebie: **17.** weźmiesz szydło, a przekoiesz ucho jego we drzwiach domu twego i będzie tobie służył na wieki; służebnicy też także uczynisz. **18.** Nie odwracaj od nich oczu twoich, gdy je wolno puścisz, bo wedle myta najemnika przez sześć lat służył tobie: abyć błogosławił JAHWE Bóg twój we wszystkich sprawach, które czynisz. **19.** Z pierworodnych, które się rodzą w bydle i w owcach twoich, cokolwiek jest płci samczej, poświęcisz JAHWE Bogu twemu. Nie będziesz robił pierworodnym krowy ani będziesz strzygł pierworodnych owiec. **20.** Przed oczyma JAHWE Boga twego będziesz je jadł na każdy rok na miejscu, które obierze JAHWE, ty i dom twój. **21.** A jeśliby miało wadę abo chrome było, abo ślepe, abo na którym członku szpetne, abo ułomne, nie będzie ofiarowane JAHWE Bogu twemu, **22.** ale między bramami miasta twego zjesz je; tak czysty jako i nieczysty jednako jeść je będzie, jako sarnę abo jelenia. **23.** To tylko zachowasz, abyś krwie ich nie jadł, ale ją wylejesz na ziemię jako wodę.

Rozdział 16

1. Zachowaj miesiąc nowego zboża i pierwszy czas wiosny, abyś czynił Fasę JAHWE Bogu twemu: bo w tym miesiącu wywiódł cię JAHWE Bóg twój z Egiptu w nocy. **2.** I będziesz ofiarował Fasę JAHWE Bogu twemu z owiec i z wołów na miejscu, które obierze JAHWE Bóg twój, aby tam mieszkało imię jego. **3.** Nie będziesz w nie jadł chleba kwaszonego: siedm dni będziesz jadł bez kwasu chleb utrapienia,

boś w strachu wyszedł z Egiptu; abyś pamiętał na dzień wyszcia twego z Egiptu po wszystkie dni żywota twego. **4.** Nie ukaże się kwas we wszech granicach twoich przez siedm dni i nie zostanie z mięsa tego, co ofiarowano jest wieczór dnia pierwszego, aż do zarania. **5.** Nie będziesz mógł ofiarować Fase, w którymkolwiek mieście twoim, które JAHWE Bóg twój da tobie, **6.** ale na miejscu, które obierze JAHWE Bóg twój, aby tam przebywało imię jego, ofiarujesz Fase w wieczór na zachodzie słońca, kiedyś wyszedł z Egiptu. **7.** I upieczesz, i zjesz na miejscu, które obierze JAHWE Bóg twój, a rano wstawszy pójdziesz do przybytków twoich. **8.** Sześć dni będziesz jadł praśniki, a w dzień siódmy, iż jest zebranie JAHWE Boga twego, roboty czynić nie będziesz. **9.** Siedm tygodniów naliczysz sobie od onego dnia, którego sierp we zboże zapuścisz, **10.** i będziesz obchodził święto Tegodniów JAHWE Bogu twemu, ofiarę dobrowolną ręki twojej, którą ofiarujesz według błogosławienia JAHWE Boga twego. **11.** I będziesz używał przed JAHWE Bogiem twoim, ty i syn twój, i córka twoja, sługa twój i służebnica twoja, i Lewit, który jest między bramami twymi, i przychodzień, i sirota, i wdowa, którzy mieszkają z wami, na miejscu, które obierze JAHWE Bóg twój, aby tam mieszkało imię jego, **12.** i będziesz wspominał, iżś niewolnikiem był w Egipcie: i będziesz strzegł i czynił, co przykazano. **13.** Święto też Kuczek obchodzić będziesz przez siedm dni, gdy zbierzesz z bojowiska i z prasy pożytki twoje, **14.** i będziesz używał w święto twoje, ty i syn twój, i córka, sługa twój i służebnica, Lewit też i przychodzień, i sirota, i wdowa, którzy są między bramami twymi. **15.** Siedm dni JAHWE Bogu twemu święta obchodzić będziesz na miejscu, które obierze JAHWE, i błogosławić ci będzie JAHWE Bóg twój we wszech urodzajach twoich i we wszelkiej sprawie rąk twoich, i będziesz w radości. **16.** Trzykroć do roku ukaże się każdy mężczyzna twój przed oblicznością JAHWE Boga twego na miejscu, które obierze: na święto Praśników, na święto Tegodniów i na święto Kuczek. Nie ukażesz się przed JAHWE próżny, **17.** ale ofiaruje każdy wedle tego, co będzie miał - podług błogosławieństwa JAHWE Boga swego, które mu da. **18.** Sędzie i urzędniki postanowisz we wszystkich bramach twoich, któreć da JAHWE Bóg twój w każdym pokoleniu twoim, aby sądzili lud sądem sprawiedliwym **19.** ani się na drugą stronę nie nachylali. Nie będziesz przyjmował osób ani brał darów: bo dary zaślepiają oczy mądrych, a odmieniają słowa sprawiedliwych. **20.** Sprawiedliwie, co jest sprawiedliwego, konać będziesz: abyś żył i posiadał ziemię, którąć da JAHWE Bóg twój. **21.** Nie będziesz sadził gaju i wszelkiego drzewa przy ołtarzu JAHWE Boga twego. **22.** Ani sobie udziałasz, ani postanowisz słupa, których nienawidzi JAHWE Bóg twój.

Rozdział 17

1. Nie będziesz ofiarował JAHWE Bogu twemu owce i wołu, na którym jest zmaza abo jaka skaza: bo brzydlivość jest JAHWE Bogu twemu. **2.** Gdyby się znaleźli u ciebie w jednej z bram twoich, któreć da JAHWE Bóg twój, mąż abo niewiasta, którzy by uczynili złość przed oczyma JAHWE Boga twego i przestąpili przymierze jego, **3.** żeby szli i służyli cudzym bogom i kłaniali się im, słońcu i księżycowi,

i wszelkiemu wojsku niebieskiemu, czegom nie przykazał, **4.** a oznajmionoć by to, i usłyszawszy wywieźdź się pilnie i nalazłbyś, że prawda jest, i obrzydłość uczyniona jest w Izraelu: **5.** wywieździesz męża i niewiastę, którzy rzecz barzo złośliwą uczynili, do bram miasta twego, i będą ukamionowani. **6.** W uściech dwu albo trzech świadków zginie, który będzie zabity. A żadnego niech nie zabijają, gdy jeden przeciw jemu daje świadectwo. **7.** Ręka świadków pierwsza zabije go, a ręka inszego ludu ostatnia rzuci się nań: abyś odjął złe z pośród siebie. **8.** Jeśli trudny a wątpliwy u ciebie sąd obaczysz między krwią a krwią, między sprawą a sprawą, trądem a trądem, i sędziów między bramami twymi obaczysz słowa różne: wstań a wstąp na miejsce, które obrał JAHWE Bóg twój. **9.** I przyjdiesz do kapłanów rodu lewickiego i do sędziego, który naonczas będzie, i pytać się od nich będziesz - którzy oznajmią tobie sądu prawdę. **10.** I uczynisz, cokolwiek ci powiedzą przełożeni miejsca, które obrał JAHWE, i nauczają cię **11.** według zakonu jego, i będziesz zdania ich naszladował. Ani ustąpisz ni w prawo, ni w lewo. **12.** A kto by hardym był, nie chcąc być posłusznym rozkazaniu kapłana, który naonczas służy JAHWE Bogu twemu, i dekretu sędziego, umrze on człowiek, i odejmiesz złe z Izraela; **13.** a wszytek lud usłyszawszy będzie się bał, aby się potym żaden pychą nie nadymał. **14.** Gdy wnidziesz do ziemie, którą da JAHWE Bóg twój, a posiędziesz ją i będziesz mieszkał w niej i rzeczesz: Postanowię nad sobą króla, jako mają wszystkie narody okoliczne: **15.** postanowisz tego, którego JAHWE Bóg twój obierze z liczby braciej twojej. Nie będziesz mógł innego narodu człowieka królem uczynić, który by nie był brat twój. **16.** A gdy będzie postanowiony, nie będzie chował wiele koni ani zasię wprowadzi ludu do Egiptu, liczbą jazdy zmocniony, zwłaszcza iż wam JAHWE przykazał, abyście się żadną miarą tąż drogą więcej nie wracali. **17.** Nie będzie miał siła żon, które by przyłodziły serce jego, ani srebra, ani złota niezmierne wagi. **18.** Ale gdy usiędzie na stolicy królestwa swego, wypisze sobie powtórzenie prawa zakonu tego na księgach, wzięwszy egzemplarz od kapłanów pokolenia Lewickiego, **19.** i będzie miał z sobą, i będzie je czytał po wszystkie dni żywota swego, aby się uczył bać JAHWE Boga swego i strzec słów i Ceremonij* jego, które w zakonie są przykazane. [komentarz AS: tu i w innych miejscach Wujek daje "Ceremonie" dużą literą, a "zakon" małą] **20.** A niech się nie podnosi serce jego w pychę nad bracią swą ani się uchyla na prawą albo na lewą stronę, aby długi czas królował on sam i synowie jego nad Izraelem.

Rozdział 18

1. Nie będą mieć kapłani i Lewitowie, i wszyscy, którzy z tegoż pokolenia są, części i dziedzictwa z innym Izraelem, bo ofiary PANSKIE i obiady jego jeść będą **2.** i nic inszego nie wezmą z osiadłości braciej swojej: bo JAHWE jest ich dziedzictwo, jako im powiedział. **3.** Ten będzie sąd kapłanów od ludu i od tych, którzy przynoszą ofiary: chocia wołu, chocia owcę ofiarują, dadzą kapłanowi łopatkę i kałdun, **4.** pierwociny zboża, wina i oliwy, i część wełny z strzyżenia owiec. **5.** Jego bowiem obrał JAHWE Bóg twój ze wszech pokoleni twoich, aby stał i służył imieniowi PANSKIEMU sam i synowie jego na wieki.

6. Jeśli wynidzie Lewit z jednego miast twoich, ze wszystkiego Izraela, w którym mieszka, a będzie chciał iść pragnąc miejsca, które JAHWE obrał: **7.** będzie służył w imię JAHWE Boga swego, jako i wszyscy bracia jego Lewitowie, którzy stać będą naonczas przed JAHWE. **8.** Część pokarmów weźmie też, którą i inni, oprócz tego, co w mieście jego z ojcowskiego spadku jemu należy. **9.** Gdy wnidziesz do ziemie, którą da JAHWE Bóg twój, strzeż się, abyś nie chciał naszladować brzydlwości onych narodów. **10.** Ani się niech nie najduje w tobie, który by oczyścił syna swego abo córkę, przewodząc przez ogień; abo który by się radził praktykarzów i wierzył snom, i wróżkom, i ani niech nie będzie guślarz, **11.** ani czarownik, ani kto by się duchów złych radził, ani wieszczków abo się od umarłych prawdy dowiadował: **12.** tym bowiem wszystkim brzydzi się JAHWE i dla takich złości wygubi je JAHWE na weszcie twoje. **13.** Doskonałym będziesz i bez zmaży z JAHWE Bogiem twoim. **14.** Narody te, których ziemie posiędziesz, wieszczków i praktykarzów słuchają, ty zaś inaczej jesteś od JAHWE Boga twego nauczony. **15.** PROROKA z narodu twego i z braciej twojej, jako mnie, wzbudzi tobie JAHWE Bóg twój: tego słuchać będziesz; **16.** jakoś żądał u JAHWE Boga twego na Horeb, gdy się zgromadzenie zebrało, i rzekłeś: Więcej nie będę słuchał głosu JAHWE Boga mego a ognia tego bardzo wielkiego więcej nie ujrzę, abych nie umarł. **17.** I rzekł mi JAHWE: Dobrzeć wszystko mówili. **18.** Proroka im wzbudzę z pośród braciej ich, podobnego tobie, i włożę słowa moje w usta jego, i będzie mówił do nich wszystko, co mu przykażę. **19.** A kto by słów jego, które będzie mówił w imię moje, słuchać nie chciał, ja zemścicielem będę. **20.** A prorok, który by hardością zepsowany chciał mówić w imię moje, czegom mu ja nie przykazał, żeby mówił, abo imieniem cudzych bogów, zabity będzie. **21.** A jeśli tajemną myślą odpowiesz: Jako mogę rozumieć słowo, którego JAHWE nie mówił? **22.** Ten znak będziesz miał: co w imię PANSKIE prorok on przepowie, a nie zostanie się, tego JAHWE nie mówił, ale z dumy umysłu swego prorok wymyślił i przetoż bać się go nie będziesz.

Rozdział 19

1. Gdy wytraci JAHWE Bóg twój narody, których ziemie da tobie, i posiędziesz ją, i będziesz mieszkał w jej mieściech i w domiech, **2.** trzy miasta odłączysz sobie w pośrodku ziemie, którą JAHWE Bóg twój da tobie w osiadłość, **3.** usławszy pilnie drogę a na trzy równo części wszystkę ziemie twej krainę rozdzielisz, aby miał z bliska, który dla mężobójstwa zbiegiem jest, gdzie by mógł ująć. **4.** To będzie prawo mężobójcy uciekającego, którego żywot ma być zachowan: kto by zabił bliźniego swego nie wiedząc i o którym się pokazuje, że wczora i dziś trzeci dzień żadnej przeciw niemu nienawiści nie miał, **5.** ale że poszedł z nim po prostu do lasa rąbać dREW, a rąbiąc drzewo wypadłaby siekiera z ręki i żelazo spadłszy z toporzyska, uderzyłoby przyjaciela jego i zabiło, ten do jednego z przerweczonych miast uciecze, a będzie żyw. **6.** By snadź bliski tego, którego krew jest wylana, boleścią wzruszony nie gonął i nie uchwycił go, gdyby dłuższa droga była i zabiłby onego, który nie jest winien śmierci, ponieważ przeciwko onemu, który zabity jest, pokazuje się, że żadnej przedtem nienawiści nie miał. **7.** A przeto

przykazuję tobie, abyś trzy miasta, jedno od drugiego równie daleko, oddzielił. **8.** A gdy JAHWE Bóg twój rozszerzy granice twoje, jako przysiągł ojcom twoim, a dać wszytkę ziemię, którą im obiecał, **9.** (jeśli jednak strzec będziesz rozkazania jego a uczynisz, co dziś przykazuję tobie, abyś miłował JAHWE Boga twego i chodził drogami jego przez wszytek czas) przydasz sobie trzy drugie miasta i przereczonych trzech miast liczbę dwojaką uczynisz, **10.** aby nie wylewano krwi niewinnej wpośród ziemi, którą JAHWE Bóg twój da tobie w osiadłość, abyś nie był krwie winien. **11.** Lecz jeśli kto mając w nienawiści bliźniego swego, zasadził się na gardło jego a powstawszy uderzył go i umarłby, a uciekł do jednego z miast wyższej namienionych, **12.** pošlą starszy miasta onego i porwą go z miejsca ucieczki, i wydadzą go w rękę bliskiemu, którego krew jest wylana, i umrze. **13.** Nie zmiłujesz się nad nim i odejmiesz krew niewinną z Izraela, abyć się dobrze działo. **14.** Nie weźmiesz ani przeniesiesz granice sąsiada twego, które założyli przodkowie w majątności twojej, którą da JAHWE Bóg twój w ziemi, którą weźmiesz w osiadłości. **15.** Nie stanie jeden świadek przeciw żadnemu, jaki by kolwiek on grzech i złość była: ale w uściech dwu abo trzech świadków stanie każde słowo. **16.** Jeśliby stanął świadek kłamliwy przeciw człowiekowi winując go o przestępstwo, **17.** staną oba, którzy mają sprawę przed JAHWE, przed oblicznością kapłanów i sędziów, którzy natenczas będą. **18.** A gdy barzo pilnie się wywiadując dojdą tego, że fałszywy świadek mówił kłamstwo na brata swego, **19.** oddadzą mu, jako bratu swemu uczynić myślił, i zniesiesz złe z pośrzedku ciebie: **20.** aby drudzy usłyszawszy bali się, a żadną miarą nie śmieli nic takowego czynić. **21.** Nie zmiłujesz się nad nim, ale duszę za duszę, oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę wyciągać będziesz.

Rozdział 20

1. Jeśli się ruszysz na wojnę przeciw nieprzyjaciołom twoim, a ujźrzysz jezdne i wozy, i większe, niż byś ty miał, nieprzyjacielskiego wojska mnóstwo, nie będziesz się ich bał: bo JAHWE Bóg twój jest z tobą, który cię wywiódł z ziemi Egipskiej. **2.** A gdy się już przybliżać będzie spotkanie, stanie kapłan przed wojskiem uszykowanym i będzie tak mówił do ludu: **3.** Słuchaj, Izraelu, wy dziś przeciwko nieprzyjaciołom waszym bitwę staczacie! Niechże się nie lęka serce wasze, nie bójcie się, nie ustępujcie ani się ich strachajcie: **4.** bo JAHWE Bóg wasz jest w pośrzedku was, i za wami przeciw nieprzyjaciołom będzie walczył, aby was wyrwał z niebezpieczeństwa. **5.** Kapitanowie także w każdym hufie w uszach wojska obwołają: Który jest człowiek, który zbudował dom nowy, a jeszcze go nie odnowił: niech idzie i wróci się do domu swego, by snadź nie umarł na wojnie i inny by ji odnawiać musiał. **6.** Który jest człowiek, który nasadził winnicę, a jeszcze ją nie uczynił pospolitą, z której by się godziło wszystkim pożywać: niech idzie i wróci się do domu swego, by snadź nie umarł na wojnie, a inszy by powinność jego odprawował. **7.** Który jest człowiek, który zrękował żonę, a nie pojął jej: niech idzie i wróci się do domu swego, by snadź nie umarł na wojnie, a inszy by ją pojął człowiek. **8.** To powiedziawszy przydadzą ostatek i rzeką do ludu: Który jest człowiek bojaźliwy i serca lęklivego, niech idzie i wróci się do domu

swego, by nie kaził serca braciej swej, jako on sam strachem jest przerażony. **9.** A gdy umilkną wodzowie wojska i koniec mowy uczynią, każdy swój hufiec ku potkaniu będzie gotował. **10.** Jeśli kiedy przyciągniesz, abyś dobywał miasta, pierwszej mu pokój ofiarujesz. **11.** Jeśliż przyjmie a otworzyć bramy, wszystek lud, który w nim jest, zachowan będzie i będzie tobie służył pod podatkiem. **12.** Lecz jeśli przymierza nie będzie chciał uczynić i zaczniesz przeciw tobie wojnę, będziesz go dobywał. **13.** A gdy je JAHWE Bóg twój poda w rękę twoją, pobijesz wszystko, co jest w nim płci męskiej w paszczę miecza. **14.** oprócz niewiast a niemówiąt, bydła i inszych rzeczy, które są w mieście. Wszystkę korzyść wojsku podzielisz i pożywać będziesz z łupu nieprzyjaciół twoich, któryć JAHWE Bóg twój da. **15.** Tak uczynisz wszystkim miastom, które są barzo daleko od ciebie, a nie są z tych miast, które weźmiesz w osiadłość. **16.** A z tych miast, które dane będą tobie, nikogo zgoła żywo nie zostawisz, **17.** ale pobijesz w paszczę miecza, to jest Hetejczyka i Amorejczyka, i Chananejczyka, Ferezejczyka i Hewejczyka, i Jebuzejczyka, jakoć JAHWE Bóg twój przykazał: **18.** aby snadź was nie nauczyli czynić wszystkich obrzydliwości, które sami czynili bogom swoim, a zgrzeszylibyście przeciw JAHWE Bogu waszemu. **19.** Gdy obleżesz miasto przez czas długi, a obtoczysz je szanćami, abyś go dobył, nie będziesz wycinał drzew, z których jeść się może, ani siekierami wokoło pustoszyć masz krainę, bo drewno jest, a nie człowiek, ani może walczących przeciw tobie przyczynić liczby. **20.** Lecz jeśli które drzewa nie są rodzące owocu, ale leśne i na insze potrzeby służące, wytni a sporządź maszyny, aż dobędziesz miasta, które przeciwko tobie walczy.

Rozdział 21

1. Gdyby naleziono w ziemi, którą JAHWE Bóg twój da tobie, trupa człowieka zabitego, a nie wiadano by o winnym mężobójstwa, **2.** wynidą starszy i sędziowie twoi i rozmierzą od miejsca trupu odległość każdego miasta okolicznego, **3.** a które obaczą bliższe nad insze, starszy onego miasta wezmą jałowicę z stada, która nie ciągnęła jarzma ani ziemie lemieszem pruća, **4.** i zawiodą ją do doliny ostrej i kamienistej, która nigdy nie jest orana ani siewu przyjęła, i utną na niej szyję jałowicy, **5.** i przystąpią kapłani, synowie Lewi, które by obrał JAHWE Bóg twój, aby mu służyli i błogosławili w imię jego, a według słowa ich każda sprawa i co jest czyste abo nieczyste, było osądzono. **6.** I przyjdą starszy miasta onego do zabitego, i omyją ręce swe nad jałowicą, która w dolinie zabita jest, **7.** i rzeką: Ręce nasze tej krwi nie wylały ani oczy nie widziały. **8.** Bądź miłościw ludowi twemu Izrael, któryś odkupił, JAHWE, a nie poczytaj krwi niewinnej w pośrodku ludu Izraelskiego. I będzie odjęta od nich wina krwi, **9.** a ty daleko będziesz ode krwi niewinnego, która wylana jest, gdy uczynisz, co JAHWE przykazał. **10.** Jeśli wynidziesz na wojnę przeciw nieprzyjaciołom twoim, a poda je JAHWE Bóg twój w rękę twoją i pojmasz więźnie, **11.** a ujrzysz w liczbie pojmanych niewiastę nadobną, a rozmiłujesz się jej i będziesz ją chciał mieć za żonę, **12.** wwiedziesz ją w dom twój; która ogoli włosy i obrzeże paznokcie, **13.** i złoży odzienie, w którym jest pojmana, a siedząc w domu twoim będzie płakać ojca i matki swej miesiąc jeden, a potem

wnidziesz do niej i będziesz spał z nią a będzie żoną twoją. **14.** A jeśli potym nie będziec się podobała, puścisz ją wolno, ani będziesz mógł sprzedać za pieniądze, ani mocą ucisnąć, ponieważś ją poniżył. **15.** Jeśli będzie miał człowiek dwie żenie, jedną miłą a drugą omierzlą, a miałyby z niego dziatki, a byłby syn omierzłej pierworodny, **16.** a chciałby majątność między swe syny rozdzielić, nie będzie mógł syna miłej uczynić pierworodnym i przełożyć nad syna omierzłej; **17.** ale syna omierzłej przyzna za pierworodnego i da mu z tego, co ma, wszystko dwojako: ten bowiem początkiem jest synów jego i jemu przynależy pierworództwo. **18.** Jeśli zrodzi człowiek syna ociętnego i upornego, który by nie słuchał ojcowskiego abo macierzyńskiego rozkazania, a skarany wzgardziłby posłusznym być, **19.** pojmagą go i powiodą do starszych miasta onego i do bramy sądowej, **20.** i rzeką do nich: Ten nasz syn uporny i ociętny jest, naszego upominania słuchać nie chce, biesiadami się bawi i nierzędem, i ucztami: **21.** kamieniami go utłoczy lud miasta i umrze, abyście odjęli złe z pośrzedku was, a wszystkie Izrael słysząc, aby się bał. **22.** Gdy popełni człowiek, co śmiercią karano być ma, a skazany na śmierć, zawieszony będzie na szubienicy, **23.** nie zostanie na drzewie trup jego, ale tegoż dnia będzie pogrzebiony: bo przeklęty od Boga jest, który wisi na drzewie, i żadną miarą nie splugawisz ziemi twojej, którąc JAHWE Bóg da w osiadłość.

Rozdział 22

1. Nie ujrzysz wołu brata twego abo owcę błądzącą i miniesz, ale przywiedziesz bratu twemu, **2.** chociaż nie jest bliski brat twój ani go znasz: przywiedziesz do domu twego i będą u ciebie, póki ich szukać będzie twój brat i odbierze. **3.** Także uczynisz z osłem i z szatą, i z każdą rzeczą brata twego, która by zginęła: jeśli ją najdziesz, nie zaniedbaj jakoby cudzej. **4.** Jeśli ujrzysz osła brata twego abo wołu, a on padł na drodze, nie przeniesiesz okiem, ale z nim podniesiesz. **5.** Nie oblecze się niewiasta w męskie odzienie ani mąż używać będzie szaty niewieściej: bo brzydki jest u JAHWE, który to czyni. **6.** Jeśli idąc w drodze na drzewie abo na ziemi gniazdo ptasze najdziesz, a matkę na ptaszętach abo na jajcach siedzącą, nie poimasz jej z dziećmi, **7.** ale odlecieć dopuścisz mając poimane dzieci, abyć się dobrze działo a długi czas żył. **8.** Gdy zbudujesz dom nowy, uczynisz mur dachu wokoło, aby nie była wylana krew w domu twoim, a byłbyś winien, gdyby się kto zemknął i spadł na dół. **9.** Nie będziesz posiewał winnice twej różnym nasieniem, by się i siew, któryś siał, i co się rodzi z winnice, zaraz nie poświęciło. **10.** Nie będziesz orał wołem pospołu i osłem. **11.** Nie obleczesz się w szatę, która z wełny i ze lnu jest utkana. **12.** Sznurki na krajach poczynisz na czterech końcach płaszcza twego, którym się odziewać będziesz. **13.** Jeśli mąż pojmie żonę, a potym by ją miał w nienawiści **14.** i szukałby przyczyn, dla których by ją opuścił, zarzucając jej złą sławę, i rzekłby: Pojąłem tę żonę i wszedłszy do niej, nie znalazłem ją panną, **15.** wezmą ją ociec i matka jej i przyniosą z sobą znaki panieństwa jej do starszych miasta, którzy są w bramie, **16.** i rzecze ociec: Córkę moję dałem temu za żonę, którą, iż ma w nienawiści, **17.** kładzie na nią złą sławę, że powiada: Nie znalazłem córki twojej panną, a oto te są znaki panieństwa

córki mojej: i rozwiną odzienie przed starszymi miasta, **18.** i poimają starszy onego miasta męża i ubiją go **19.** skazując go nadto na sto syklów srebra, które da ojcowi dziewczki, iż puścił złą sławę na pannę Izraelską i będzie ją miał za żonę, i nie będzie jej mógł opuścić przez wszystkie dni żywota swego. **20.** A jeśli prawda jest, co zarzucał, i nie znalazło się w dziewce panieństwo: **21.** wyrzucą ją ze drzwi domu ojca jej i kamieniami stłuką ją mężowie miasta onego i umrze, bo uczyniła hańbę w Izraelu, że nierząd popełniła w domu ojca swego; a odejmiesz złe z pośród siebie. **22.** Jeśliby mąż spał z żoną drugiego, oboje umrze, to jest cudzołożnik i cudzołożnica, a odejmiesz złe z Izraela. **23.** Jeśliby dziewczkę pannę zrękował mąż, a znalazłby ją kto w mieście i leżałby z nią, **24.** oboje wywiedziesz do brony miasta onego i kamieniami utłoczeni będą: dziewczka, że nie wołała będąc w mieście; mężczyzna, iż poniżył żonę bliźniego swego, a odejmiesz złe z pośród siebie. **25.** Ale jeśli na polu znalazł mąż dziewczkę, która zrękowana jest, a uchwyciwszy leżałby z nią, on sam umrze: **26.** dziewczka nic cierpieć nie będzie ani jest winna śmierci. Bo jako zbójca powstaje przeciw bratu swemu i zabija go, tak się i dziewce przydało: **27.** sama była na polu, wołała i nikt nie przybył, kto by ją wybawił. **28.** Jeśli najdzie mąż dziewczkę pannę, która nie ma oblubieńca, a uchwyciwszy będzie spał z nią, a rzecz do sądu przyjdzie: **29.** da on, który spał z nią, ojcu dziewczki pięćdziesiąt syklów srebra i będzie ją miał za żonę, iż ją poniżył; nie będzie jej mógł opuścić przez wszystkie dni żywota swego. **30.** Nie pojmie człowiek żony ojca swego ani odkryje przykrycia jego.

Rozdział 23

1. Nie wnidzie rzezaniec, który ma starte abo wyrznione jądra i urzniony korzeń, do kościoła PANSKIEGO. **2.** Nie wnidzie mamzer, to jest z nierządnicie urodzony, do kościoła PANSKIEGO, aż do dziesiątego pokolenia. **3.** Ammonit i Moabit ani po dziesiątym pokoleniu nie wnidą do kościoła PANSKIEGO na wieki, **4.** bo wam nie chcieli zabieżeć z chlebem i z wodą na drodze, kiedyście wyszli z Egiptu, a iż najęli przeciw tobie Balaama, syna Beorowego, z Mezopotamiej Syryjskiej, aby cię przeklinał, **5.** i nie chciał JAHWE Bóg twój słuchać Balaama, o obrócił przeklęstwo jego w błogosławieństwo twe, dlatego że cię umiłował. **6.** Nie uczynisz z nimi pokoju ani się będziesz starał o ich dobre przez wszystkie dni żywota twego na wieki. **7.** Nie masz się brzydzić Idumejczykiem, bo brat twój jest, ani Egipczykiem, boś przychodniem był w ziemi jego. **8.** Którzy się z nich narodzą, w trzecim pokoleniu wnidą do kościoła PANSKIEGO. **9.** Kiedy wynidziesz przeciw nieprzyjaciołom twoim na wojnę, strzec się będziesz od wszelkiej złej rzeczy. **10.** Jeśli będzie między wami człowiek, który by się snem nocnym splugawił, wynidzie za obóz **11.** i nie wróci się, aż się ku wieczorowi omyje wodą, a po zachodzie słońca wróci się do obozu. **12.** Będziesz miał miejsce za obozem, gdzie będziesz wychodził na potrzebę przyrodzoną, **13.** niosąc kolek za pasem; a gdy usiądziesz, wykopasz wkoło a wykopaną ziemią okryjesz to, czegoś pozbył: **14.** bo JAHWE Bóg twój chodzi w pośrodku obozu, aby cię wyrwał i podał ci nieprzyjaciele twoje, i niech będzie obóz twój święty a niech nie będzie w nim widać żadnego

plugastwa, aby cię nie opuścił. **15.** Nie wydasz niewolnika JAHWE jego, który by się uciekł do ciebie: **16.** będzie mieszkał z tobą na miejscu, które mu się podoba, i w jednym z miast twoich odpocznie: nie zasmucaj go. **17.** Nie będzie nierządnicą z córek Izraelowych ani nierządnik z synów Izraelowych. **18.** Nie będziesz ofiarował zapłaty wszetecznicze ani zapłaty psa w domu JAHWE Boga twego, cóżkolwiek by było, coś ślubował - bo oboje brzydkość jest u JAHWE Boga twego. **19.** Nie pożyczysz bratu twemu na lichwę pieniędzy ani zboża, ani żadnej innej rzeczy, **20.** ale obcemu. Lecz bratu twemu tego, czego mu trzeba, bez lichwy pożyczysz, abyć błogosławił JAHWE Bóg twój w każdej sprawie twej w ziemi, do której wnidziesz posieć ją. **21.** Gdy ślub poślubisz JAHWE Bogu swemu, nie będziesz zwłaczał oddać, bo się go będzie upominał JAHWE Bóg twój: a jeśli byś zwłaczał, będziec za grzech poczytano. **22.** Jeśli nie chcesz obiecać, bez grzechu będziesz. **23.** Ale co raz wyszło z ust twoich, zachowasz i uczynisz, jakoś obiecał JAHWE Bogu twemu, a własną wolą i usty twymi wyrzekłeś. **24.** Gdy wnidziesz do winnicy bliźniego twego, jedz jagód, ile ci się podoba, a z winnicy z sobą nie wynoś. **25.** Jeśli wnidziesz we zboże bliźniego twego, rwać kłosa będziesz i ręką zetrzesz, ale sierpem żąć nie masz.

Rozdział 24

1. Jeśli pojmie człowiek żonę i będzie ją miał, i nie najdzie łaski przed oczyma jego dla jakiego plugastwa, napisze list rozwodny i da w rękę jej, i puści ją z domu swego. **2.** A gdy odszedłszy pójdzie za innego męża, **3.** i on by ją też miał w nienawiści, i dałby jej list rozwodny, i puściłby ją z domu swego, aboby więc umarł, **4.** nie będzie mógł pierwszy mąż znowu [ją] wziąć za żonę, bo jest splugawiona i została się brzydką przed JAHWE: byś nie przyprawił o grzech ziemi twojej, którą by JAHWE Bóg twój dał, abysyś posiadał. **5.** Gdy weźmie człowiek świeżo żonę, nie wynidzie na wojnę ani nań żadna potrzeba pospolita włożona nie będzie, ale wolen będzie bez winy w domu swym, aby się przez jeden rok weselił z żoną swą. **6.** Nie będziesz brał w zastawie spodniego i zwierchniego kamienia młyńskiego: abowiem duszę swą zastawił u ciebie. **7.** Jeśli by się znalazł człowiek namawiający brata swego z synów Izraelowych a przedawszy go wzięłby pieniądze, będzie zabity, a odejmiesz złe z pośród siebie. **8.** Strzeż pilnie, abysy nie wpadł w zarazę trądu, ale uczynisz wszystko czegokolwiek cię nauczą kapłani rodu lewickiego, według tego, jakom im przykazał, i wypełnisz z pilnością. **9.** Pamiętajcie, co uczynił JAHWE Bóg wasz Maryjej na drodze, gdyście wychodzili z Egiptu. **10.** Gdy się będziesz upominał u bliźniego twego jakiej rzeczy, którąc dłużen, nie wnidziesz do domu jego, abysy wziął zastawę, **11.** ale będziesz stał przed domem, a on ci wyniesie, co będzie miał. **12.** Lecz jeśli ubogi jest, nie przenocuje u ciebie zastawa, **13.** ale mu ją zaraz wrócisz przed zachodem słońca, aby śpiąc w odzieniu swoim, błogosławił tobie a żebyś miał sprawiedliwość przed JAHWE Bogiem twoim. **14.** Nie odmówisz myta potrzebnego i ubogiego brata twego, choć przychodnia, który z tobą mieszka w ziemi i między bramami twymi, **15.** ale tegoż dnia oddasz mu zapłatę prace jego przed zachodem słońca, bo ubogi jest, a z tego żywi duszę

swoję: aby nie wołał do JAHWE przeciw tobie i być by poczytane za grzech. **16.** Nie będą zabici ojcowie za syny ani synowie za ojce: ale każdy za grzech swój umrze. **17.** Nie wyrócisz sądu przychodnia ani sieroty ani weźmiesz w zastawie szaty wdowy. **18.** Pamiętaj, żeś służył w Egipcie i wybawił cię stamtąd JAHWE Bóg twój. Przeto przykazuję tobie, abys tę rzecz czynił. **19.** Gdy będziesz żał zboże na swym polu, a zapomniawszy snop zostawisz, nie wrócisz się, abys go wziął, ale przychodniowi i sierocie, i wdowie wziąć dopuścisz, abyć błogosławił JAHWE Bóg twój we wszelkiej robocie rąk twoich. **20.** Jeśli zbierzesz owoce oliwne, cokolwiek na drzewiech zostanie, nie wrócisz się, żebyś zebrał, ale zostawisz przychodniowi, sierocie i wdowie. **21.** Jeśli obierzesz winnicę twoją, nie zbierzesz gron pozostałych, ale się dostaną na potrzebę przychodniowi, sierocie i wdowie. **22.** Pomni, żeś i ty służył w Egipcie, i przeto przykazuję, abys czynił tę rzecz.

Rozdział 25

1. Jeśli będzie sprawa między którymi, a ucieką się do sędziów, kogo uznają być sprawiedliwym, temu sprawiedliwości zwycięstwo przysądzą, kogo niezbożnym, osądzą za niezbożnego. **2.** A jeśli tego, który zgrzeszył, obaczą godnego bicia, położą go i przed sobą bić każą. Według miary grzechu będzie i razów miara. **3.** Wszakże tak, żeby liczby czterdziestej nie przeszły: aby szkaradzie posieczony przed oczyma twemi nie odszedł brat twój. **4.** Nie zawiążesz gęby wołowi trącemu na bojowisku zboże twoje. **5.** Gdyby mieszkali bracia pospołu, a jeden z nich szczedłby bez potomstwa, żona zmarłego nie pójdzie za innego, ale ją pojmie brat jego i wzbudzi nasienie brata swego, **6.** i pierworodnego z niej syna imieniem jego nazowie, aby nie było zgładzone imię jego z Izraela. **7.** A jeśli by nie chciał pojąć żony brata swego, która mu prawem należy, pójdzie niewiasta do bramy miejskiej i uciecze się do starszych i rzecze: Nie chce brat męża mego wzbudzić imienia brata swego w Izraelu ani mnie pojąć za żonę. **8.** I wnet każą go przyzwać i zopytają. Jeśli odpowie: Nie chcę jej wziąć za żonę, **9.** przystąpi niewiasta do niego przed starszymi a ściągnie but z nogi jego i plunie mu w twarz jego, i rzecze: Tak się stanie człowiekowi, który nie buduje domu brata swego. **10.** I nazową imię jego w Izraelu: Dom rozzutego. **11.** Jeśli by mieli między sobą poswar dwa mężowie i jeden z drugim wadzić by się począł, a chcąc żona jednego wyrwać męża swego z ręki mocniejszego i ściągnęłaby rękę i uchwyciłaby za męski członek jego, **12.** utniesz jej rękę ani się zmiękczysz nad nią żadnym miłosierdziem. **13.** Nie będziesz miał w worku różnych gwichłów: większego i mniejszego, **14.** ani będzie w domu twoim korzec większy i mniejszy. **15.** Wagę będziesz miał sprawiedliwą i prawdziwą, i korzec równy i prawdziwy będziesz miał, abys długi czas żył na ziemi, którą JAHWE Bóg twój da: **16.** brzydzi się bowiem JAHWE twój tym, który to czyni, i mierzi go wszelka niesprawiedliwość. **17.** Pomni, coć uczynił Amalek w drodze, kiedyś wychodził z Egiptu: **18.** jakoć zabieżał i ostateczne wojska twego, którzy ustawszy odpoczywali, pobił, kiedyś ty był głodem i pracą strapiony, a nie bał się Boga. **19.** Gdyć tedy JAHWE Bóg twój da odpocznienie a podbije

wszystkie wokół narody w ziemi, którą obiecał, wygładzisz imię jego z podniebia. Strzeż, abys nie zapomniał!

Rozdział 26

1. A gdy wnidziesz do ziemi, którą JAHWE Bóg twój da, abys osiadł, i posiedziesz ją, i mieszkać w niej będziesz, 2. weźmiesz ze wszego zboża twego pierwociny i włożysz je w kosz, i pójdziesz do miejsca, które JAHWE Bóg twój obierze, aby tam wzywano imienia jego, 3. i przystąpiwszy do kapłana, który naonczas będzie, i rzeczesz do niego: Wyznawani dziś przed JAHWE Bogiem twoim, zem wszedł do ziemi, o którą przysiągł ojcom naszym, żeby ją nam dał. 4. I przyjawszy kapłan kosz z ręki twojej, postawi przed ołtarzem JAHWE Boga twego, 5. i będziesz mówił przed oczyma JAHWE Boga twego: Syryjczyk przeszladował ojca mego, który szedł do Egiptu i gościem był tam w liczbie barzo małej, i rozmnożył się w naród wielki i mocny, i nieprzeliczonego mnóstwa. 6. I trapili nas Egipcjanie i przeszladowali, kładąc brzemiona barzo ciężkie. 7. I wołaliśmy do JAHWE Boga ojców naszych, który nas wysłuchał, i wejźrzał na uniżenie nasze i na pracę, i na uciśnienie, 8. i wywiódł nas z Egiptu ręką mocną i ramieniem wyciągnionym, w strachu wielkim, w znakach i cudach, 9. i wprowadził na to miejsce, i podał nam ziemię mlekiem i miodem płynącą. 10. A przetoż teraz ofiaruję pierwsze urodzaje zboża ziemi, którą mi dał JAHWE. I zostawisz je przed oczyma JAHWE Boga twego, i pokłoniwszy się JAHWE Bogu twemu. 11. I używać będziesz we wszystkich dobrach, które JAHWE Bóg twój da tobie i domowi twemu, ty i Lewit, i przychodzień, który z tobą jest. 12. Gdy wypełnisz dziesięcinę wszech urodzajów twoich, roku dziesięcin trzeciego dasz Lewitowi i przychodniowi, i sierocie, i wdowie, aby jedli między bramami twemi i najedli się. 13. I rzeczesz przed oczyma JAHWE Boga twego: Wyniosłem, co jest poświęcono, z domu mego i dałem to Lewitowi i przychodniowi, i sierocie, i wdowie, jakoś mi rozkazał: nie przestąpiłem przykazania twego anim zapomniał rozkazania twego. 14. Nie jadłem z nich w żałobie mojej anim ich oddzielił w jakiegokolwiek nieczystości, anim wydał z tych rzeczy nic na rzecz pogrzebną. Byłem posłuszen głosu JAHWE Boga mego i uczyniłem wszystko, jakoś mi przykazał. 15. Wejźrzyj z świątnice twojej i z wysokiego niebios mieszkania, a błogosław ludowi twemu Izraelskiemu i ziemi, którąś nam dał, jakoś przysiągł ojcom naszym - ziemi mlekiem i miodem płynącej. 16. Dzisiaj JAHWE Bóg twój przykazał tobie, abys czynił te przykazania i sądy i strzegł, i pełnił ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej dusze twojej. 17. PANAś dziś obrał, abyć był Bogiem a żebyś chodził drogami jego i strzegł Ceremonij jego i przykazania, i sądów, a był posłuszen rozkazaniu jego. 18. I JAHWE obrał cię dziś, abys mu był ludem osobliwym, tak jakoć powiedział, a żebyś strzegł wszystkiego przykazania jego 19. i żeby cię uczynił wyższym nade wszystkie narody, które stworzył ku chwale i imieniu, i sławie swojej, abys był ludem świętym JAHWE Boga twego, jako mówił.

Rozdział 27

1. I przykazał Mojżesz i starszy Izraela ludowi, mówiąc: Strzeżcie wszystkiego rozkazania, które wam dziś przykazuję. 2. A gdy przejdziecie przez Jordan do ziemie, którą JAHWE Bóg twój da, postawisz kamienie wielkie i potynkujesz je wapnem, 3. abyś mógł na nich napisać wszystkie słowa zakonu tego, przeprawiwszy się przez Jordan, abyś wszedł do ziemie, którą JAHWE Bóg twój da, ziemie mlekiem i miodem płynącą, jako przysiągł ojcom twoim. 4. Gdy tedy przejdziecie Jordan, postawcie kamienie, które ja wam dziś przykazuję, na górze Hebal, i potynkujesz je wapnem. 5. I zbudujesz tam ołtarz JAHWE Bogu twemu z kamienia, którego się żelazo nie tknęło, 6. a z kamienia nie ciosanego i nie wygładzonego, i ofiarujesz na nim całopalenia JAHWE Bogu twemu, 7. i ofiarujesz ofiary zapokojne i będziesz tam jadł i używał przed JAHWE Bogiem twoim. 8. I napiszesz na kamieniach wszystkie słowa zakonu tego znacznie i jaśnie. 9. I rzekli Mojżesz i kapłani z rodu lewickiego do wszystkiego Izraela: Pilnuj a słuchaj, Izraelu! Dzisiaj zostałeś ludem JAHWE Boga twego! 10. Będziesz słuchał głosu jego i będziesz czynił rozkazania i sprawiedliwości, które ja przykazuję tobie! 11. I przykazał Mojżesz ludowi dnia onego, mówiąc: 12. Ci staną na błogosławienie ludowi na górze Garizim, przeprawiwszy się przez Jordan: Symeon, Lewi, Juda, Issachar, Jozef i Beniamin. 13. A przeciwko ci staną na przeklinanie na górze Hebal: Ruben, Gad i Aser, i Zabulon, Dan i Neftali. 14. I będę mówić Lewitowie, i rzeką do wszech mężów Izraelskich głosem wyniosłym: 15. Przeklęty człowiek, który działa rycinę i zlicinę, brzydlivość PANSKĄ, robotę rąk rzemieślniczych, i stawia ji w skrytości. A odpowie wszytek lud i rzecze: Amen. 16. Przeklęty, który nie czci ojca swego i matki. I rzecze wszytek lud: Amen. 17. Przeklęty, który przenosi granice bliźniego swego. I rzecze wszytek lud: Amen. 18. Przeklęty, który czyni, że ślepy błądzi w drodze. I rzecze wszytek lud: Amen. 19. Przeklęty, który wywraca sąd przychodnia, sieroty i wdowy. I rzecze wszytek lud: Amen. 20. Przeklęty, który śpi z żoną ojca swego i odkrywa przykrycie łóżka jego. I rzecze wszytek lud: Amen. 21. Przeklęty, który nierząd płodzi z wszelakim bydłem. I rzecze wszytek lud: Amen. 22. Przeklęty, który śpi z siostrą swoją, z córką ojca swego abo matki swej. I rzecze wszytek lud: Amen. 23. Przeklęty, który śpi z swiekrą swoją. I rzecze wszytek lud: Amen. 24. Przeklęty, który tajemnie zabije bliźniego swego. I rzecze wszytek lud: Amen. 25. Przeklęty, który bierze dary, aby zabił duszę krwie niewinnej. I rzecze wszytek lud: Amen. 26. Przeklęty, kto nie trwa w słowie zakonu tego ani ich skutkiem pełni. I rzecze wszytek lud: Amen.

Rozdział 28

1. A jeśli będziesz słuchał głosu JAHWE Boga twego, abyś czynił i zachował wszystkie przykazania jego, które ja dziś przykazuję tobie, uczyni cię JAHWE Bóg twój wyższym nad wszystkie narody, które są na ziemi. 2. I przyjdą na cię te wszystkie błogosławieństwa, i imą się ciebie - jeśli jednak słuchać będziesz przykazania jego. 3. Błogosławionys ty w mieście i błogosławiony na polu. 4. Błogosławiony owoc żywota twego i owo ziemie twej i owoc bydła twojego, stada, dobytków twoich i owczarnie owiec twoich. 5. Błogosławione gumna twoje i błogosławione ostatki twoje. 6. Błogosławiony będziesz ty

wchodząc i wychodząc. **7.** Da JAHWE nieprzyjacioły twoje, którzy powstają przeciw tobie, padające przed oczyma twymi: jedną drogą wynidą przeciw tobie, a siedmią dróg uciekać będą przed obliczem twoim. **8.** Spuści JAHWE błogosławieństwo na spiżarnie twoje i na wszystkie dzieła rąk twoich i będzie błogosławił w ziemi, którą weźmiesz. **9.** Wystawi cię JAHWE sobie za lud święty, jakoć przysiągł, jeśli będziesz strzegł przykazania JAHWE Boga twego i chodził drogami jego. **10.** I ujrzą wszystkie narody ziem, że imię PANSKIE wzywane jest nad tobą i bać się będą ciebie. **11.** Dać JAHWE obfitość wszego dobra, owocu żywota twego i owocu bydła twego, i owocu ziemi twej, którą przysiągł JAHWE ojcom twoim, abyć ją dał. **12.** Otworzy skarb swój barzo dobry: niebo, aby dało deszcz ziemi twej czasu swego, i będzie błogosławił wszystkim robotom rąk twoich. I będziesz pożyczał wielom narodom, a sam u nikogo pożyczać nie będziesz. **13.** Postawi cię JAHWE głową, a nie ogonem i będziesz zawsze na wierzchu, a nie na spodku - jeśli jednak słuchać będziesz przykazania JAHWE Boga twego, które ja dziś przykazuję tobie, a będziesz strzegł i czynił, **14.** a nie ustąpisz od niego ni na prawo, ni na lewo, ani pójdziesz za bogami cudzymi, ani im służyć będziesz. **15.** Ale jeśli nie będziesz chciał słuchać głosu JAHWE Boga twego, abyś strzegł i czynił wszystko rozkazanie jego i Ceremonie, które ja dziś przykazuję tobie, przyjdą na cię te wszystkie przeklęstwa i chwycą się ciebie: **16.** Przeklęty będziesz w mieście, przeklęty na polu. **17.** Przeklęte gumno twoje i przeklęte ostatki twoje. **18.** Przeklęty owoc żywota twego i owoc ziemi twojej, stada wołów twoich i trzody owiec twoich. **19.** Przeklęty będziesz wchodząc i przeklęty wychodząc. **20.** Przepuści JAHWE na cię głód i łaknienie, i przeklęstwo na wszystkie sprawy, które będziesz czynił, aż cię zetrze i zetraci prędko, dla wynalazków twoich barzo złych, w którychś mię opuścił. **21.** Niech ci przyda JAHWE morowe powietrze, aż cię wyniszczy z ziemi, do której wnidziesz posieć ją. **22.** Niechaj cię JAHWE skarże niedostatkiem, gorączką i zimnicą, upaleniem i gorącem, i skażonym powietrzem, i rdzą, a niech cię dogania, aż wyginiesz. **23.** Niechaj będzie niebo, które nad tobą jest, miedziane, a ziemia, którą depcesz, żelazna. **24.** Niech da JAHWE za deszcz ziemi twojej proch, a z nieba niech na cię zstąpi popiół, aż będziesz wniwecz obrócon. **25.** Niechaj cię poda JAHWE upadającego przed nieprzyjacioły twymi. Jedną drogą wychodź przeciwko im, siedmią uciekaj a bądź rozproszon po wszystkich królestwach ziemi. **26.** I niech będzie trup twój pokarmem wszystkim ptakom powietrznym i zwierzom ziemnym; niech nie będzie, kto by odpędzał. **27.** Niechaj cię zarazi JAHWE wrzodem Egipskim, i część ciała, przez którą plugastwa wychodzą, krostami i świerzbem, tak żebyś nie mógł być uleczon. **28.** Niechaj cię skarże JAHWE odeszciem od rozumu i ślepotą, i szaleństwem. **29.** I macaj o południu, jako zwykł macać ślepy w ciemnościach, a nie prostuj dróg twoich. I przez wszytek czas odnoś potwarz a bądź gwałtem potłumion ani miej, kto by cię wybawił. **30.** Pojmi żonę, a drugi niechaj z nią śpi. Dom zbuduj, a w nim nie mieszkać. Nasadź winnicę, a nie zbieraj z niej wina. **31.** Wołu twego niech zabijają przed tobą, a nie jedz z niego. Ośła twego niech porwą przed oczyma twymi, a niech ci go nie wrócą. Owce twoje niech będą dane nieprzyjaciołom twoim, a niech nie będzie, ktobyć dopomógł. **32.** Synowie twoi i córki twe niech będą dane inszemu

narodowi, na co będą patrzeć oczy twoje i ustawać patrzeć na nie przez cały dzień, a niech nie będzie siły w ręce twojej. **33.** Owoce ziemie twej i wszystkie prace twoje niechaj poje lud, którego nie znasz, a bądź zawsze potwarz cierpiący i uciśnion po wszystkie dni, **34.** i zdumiały od strachu tych rzeczy, które będą widziały oczy twoje. **35.** Niech cię zarazi JAHWE złym wrzodem na koleniech i na łystach i niech cię nie mogą uleczyć, od stopy nogi aż do wierzchu twego. **36.** Zawiedzie cię JAHWE i króla twego, którego ustawisz nad sobą, do narodu, którego nie znasz ty i ojcowie twoi, i będziesz tam służył bogom cudzym - drewnu i kamieniu. **37.** I będziesz stracony, przypowieścią i baśnią wszystkim narodom, do których cię JAHWE wprowadzi. **38.** Siew wielki wrzucisz w ziemię, a mało zbierzesz: bo wszystko pożrze szarańcza. **39.** Winnicę nasadzisz i okopasz, a wina pić nie będziesz i nic z niej nie zbierzesz: bo ją robacy spustoszą. **40.** Oliwy mieć będziesz we wszech granicach twoich, a oliwą się mazać nie będziesz: bo opadają i zginą. **41.** Synów i córek narodzisz, a nie zażyjesz ich: bo je zawiodą w niewolą. **42.** Wszystkie drzewa twoje i owoce ziemie twojej rdza zniszczy. **43.** Przychodzień, który mieszka z tobą, wstąpi na cię i będzie wyższy, a ty zstąpisz i będziesz niższy. **44.** On tobie pożyczać będzie, a ty mu nie będziesz pożyczał. On będzie głową, a ty ogonem. **45.** I przyjdą na cię wszystkie te przeklęstwa, i goniąc pojmagają cię, aż zginiesz: żeś nie słuchał głosu JAHWE Boga twego aniś chował przykazania jego i Ceremonij, któreć rozkazał. **46.** I będą na tobie znaki i cuda, i na plemieniu twoim aż na wieki: **47.** przeto żeś nie służył JAHWE Bogu twemu w weselu i w radości serca, dla wszystkich rzeczy dostatku. **48.** Będziesz służył nieprzyjacielowi twemu, którego JAHWE na cię przepuści, w głodzie i w pragnieniu, i w nagości, i we wszelakim niedostatku, i włoży jarzmo żelazne na szyję twoją, aż cię zetrze. **49.** Przywiedzie na cię JAHWE naród z daleka i z ostatnich granic ziemie, na podobieństwo orła z pędem lecącego, którego języka nie będziesz mógł rozumieć. **50.** Naród barzo wszeteczny, który nie uczci starego ani się ulituje nad małym. **51.** I pożrze owoc bydła twego i pożytki ziemie twej, aż zginiesz, i nie zostawić pszenice, wina i oliwy, stad krów i trzód owiec, aż cię wygubi, **52.** i zetrze we wszystkich miastach twoich, i obalą się mury twoje mocne i wysokie, którymeś dufał we wszystkiej ziemi twojej. Będziesz oblężon w mieściech twoich we wszystkiej ziemi twej, którą da JAHWE Bóg twój, **53.** i będziesz jadł owoc żywota twego i mięso synów twoich, i córek twoich, któreć JAHWE Bóg twój da, w uciśnieniu i spustoszeniu, którym cię ściśnie twój nieprzyjaciół. **54.** Człowiek rozkoszny i zbyteczny barzo będzie zajrzał bratu swemu i żenie, która leży na łonie jego, **55.** aby im nie dał mięsa synów swoich, które będzie jadł, przeto że nic inszego nie ma w oblężeniu i niedostatku, którym cię spustoszą nieprzyjaciele twoi we wszystkich mieściech twoich. **56.** Niewiasta pieszczona i rozkosznica, która po ziemi chodzić nie mogła, ani stopy nóg postawić od rozkoszy i pieszczoty wielkiej, będzie zajrzała mężowi swemu, który leży na łonie jej, dla mięsa syna i córki, **57.** i czepka, który wychodzi z pośród łona jej, i dla dziątek, które się tejże godziny urodziły: bo je będą jeść potajemnie, dla niedostatku wszech rzeczy w oblężeniu i spustoszeniu, którym cię ściśnie twój nieprzyjaciół w mieściech twoich. **58.** Jeśli nie będziesz strzegł i czynił wszystkie słowa zakonu tego, które w tych Księgach są napisane, a nie będziesz się bał imienia

jego chwalebnego i strasznego, to jest JAHWE Boga twego, **59.** rozmnoży JAHWE plagi twoje i plagi nasienia twego, plagi wielkie i trwałe, choroby złe i ustawiczne, **60.** i obróci na cię wszystkie utrapienia Egipskie, którycheś się lękał, i chwycą się ciebie. **61.** Nadto wszystkie niemocy i plagi, które nie są napisane w Księgach zakonu tego, przywiedzie JAHWE na cię, aż cię zetrze, **62.** i zostaniecie w małej liczbie, którzyście przedtym byli jako gwiazdy niebieskie prze mnóstwo: przeto żeś nie słuchał głosu JAHWE Boga twego. **63.** A jako się przedtym radował JAHWE nad wami czyniąc wam dobrze i rozmnażając was, tak się będzie radował tracąc was i wywracając, żebyście zniesieni byli z ziemie, do której wnidziesz posieć ją. **64.** Rozproszy cię JAHWE między wszystkie narody od końca ziemie aż do granic jej, i tam będziesz służył bogom cudzym, których i ty nie znasz, i ojcowie twoi - drewnom i kamieniom. **65.** Między narody też onemi nie uspokoisz się ani będzie miała odpoczynku stopa nogi twojej. Dać tam bowiem JAHWE serce lękliwe i oczy ustające, i duszę żalością utrapioną, **66.** i będzie żywot twój jakoby wiszący przed tobą. Będziesz się bał w nocy i we dnie, a nie będziesz wierzył żywotowi twemu. **67.** Po ranu będziesz mówił: Kto mi da wieczór? a w wieczór: Kto mi da zaranie? dla strwożenia serca twego, którym się strachać będziesz i dla tego, co widzieć będziesz oczyma twymi. **68.** Odwiedzie cię JAHWE w okręciach do Egiptu tą drogą, o której ci mówił, żebyś jej więcej nie widział. Tam będziesz zaprzedan nieprzyjaciołom twoim za niewolniki i za niewolnice, a nie będzie, kto by kupował.

Rozdział 29

1. Te są słowa przymierza, które JAHWE przykazał Mojżeszowi postanowić z synmi Izraelowymi w ziemi Moab: oprócz onego przymierza, które z nimi stanowił na Horeb. **2.** I zwołał Mojżesz wszystkiego Izraela, i rzekł do niego: Wyście widzieli wszystko, co czynił JAHWE przed wami w ziemi Egipskiej faraonowi i wszystkim sługom jego, i wszystkiej ziemi jego: **3.** pokusy wielkie, które widziały oczy twoje, znaki i cuda wielkie. **4.** I nie dał wam JAHWE serca rozumnego i oczu widzących, i uszu, które mogą słyszeć - aż do dnia dzisiejszego. **5.** Wiódł was przez czterdzieści lat po puszczy, a nie wytarły się szaty wasze ani buty nóg waszych nie popsowały się od starości. **6.** Chlebaście nie jedli, wina i sycery nie piliście, abyście wiedzieli, że ja jest JAHWE Bóg wasz. **7.** I przyszlście na to miejsce, i wyjechał Sehon, król Hesebon, i Og, król Basan, zajeżdżając nam ku bitwie. I poraziliśmy je, **8.** i wzięliśmy ziemię ich, i daliśmy ją w osiadłość Rubenowi i Gadowi, i połowicy pokolenia Manasse. **9.** A tak strzeżcie słów przymierza tego i pełnicie je, abyście rozumieli wszystko, co czynicie. **10.** Wy dzisiaj stoicie wszyscy przed JAHWE Bogiem waszym, książęta wasze i pokolenia, i starszy, i nauczyciele, i wszytek lud Izraelski, **11.** dziatki i żony wasze, i przychodzień, który z tobą mieszka w obozie, prócz tych, którzy drwa rąbią, i tych, którzy wodę noszą, **12.** abyś przeszedł w przymierzu JAHWE Boga twego i w przysiędze, którą dziś JAHWE Bóg twój stanowi z tobą, **13.** aby cię wystawił sobie za lud, a sam był Bogiem twoim, jakoć powiedział i jako przysiągł ojcom twoim, Abrahamowi,

Izaakowi i Jakobowi. **14.** Ani wam samym ja to przymierze czynię i te przysięgi utwierdzam: **15.** ale wszystkim, którzy tu są i których nie masz. **16.** Wy bowiem wiecie, jakośmy mieszkali w ziemi Egipskiej i jakośmy przeszli przez pośrzodek narodów, przez które idąc **17.** widzieliście obrzydłości i smrody, to jest bałwany ich: drewno i kamień, srebro i złoto, które chwalili. **18.** By snadź nie był między wami mąż abo niewiasta, dom abo pokolenie, którego serce odwróciło się dziś od JAHWE Boga naszego, żeby siedł i służył bogom onych narodów i byłby między wami korzeń rodzący żółć i gorzkość. **19.** A gdyby usłyszał słowa tej przysięgi [i] błogosławiłby sobie w sercu swoim mówiąc: Pokój mi będzie i będę chodził w nieprawości serca mego, a niech strawi pijana pragnąca, **20.** a JAHWE niech mu nie odpuści: ale natenczas najwięcej niech się zapali gniew jego i zapalczywość przeciw onemu człowiekowi i niech usiedą na nim wszystkie przeklęstwa, które w tych Księgach są napisane, i niech wymaże JAHWE imię jego spod niebios, **21.** i wyniszczy go na zatracenie ze wszech pokoleń Izraelowych według przeklęstw, które się w Księgach zakonu i tego przymierza zamykają. **22.** I rzecze naród potomny i synowie, którzy się potym urodzą, i obcy, którzy z daleka przyjadą, widząc skarania tej ziemi i niemocy, którymi ją JAHWE utrapił, **23.** siarką i solną gorącością spaliwszy, tak żeby jej potym nie siano ani nic zielonego nie rodziła: na kształt wywrócenia Sodomy i Gomory, Adamy i Seboim, które wyrócił JAHWE w gniewie i w zapalczywości swojej. **24.** I rzeką wszyscy narodowie: Cemu tak JAHWE uczynił tej ziemi? Cóż to za gniew zapalczywości jego gwałtowny? **25.** I odpowiedzą: Iż opuścili przymierze PANSKIE, które uczynił z ojcy ich, kiedy je wywiódł z ziemi Egipskiej, **26.** i służyli cudzym bogom, i kłaniali się tym, których nie znali i którym nie byli dani, **27.** i dlatego się zapalił gniew PANSKI na tę ziemię, że przywiódł na nią wszystkie przeklęstwa, które w tych Księgach są napisane, **28.** i wyrzucił je z ziemi swej w gniewie i w zapalczywości, i rozgniewaniu wielkim, i porzucił je w cudzą ziemię, jako się dziś pokazuje. **29.** Tajemnice JAHWE Bogu naszemu, które są jawne nam i synom naszym aż na wieki, abyśmy czynili wszystkie słowa zakonu tego.

Rozdział 30

1. Gdy tedy na cię przyda te wszystkie mowy, błogosławieństwo albo przeklęstwo, którym przełożył przed oczy twoje, a ruszony żalem serca twego między wszystkimi narody, do których cię rozproszy JAHWE Bóg twój, **2.** i nawrócisz się do niego, i usłuchasz rozkazania jego, jako ja dziś przykazuję tobie, z synami twymi, ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej dusze twojej **3.** przywróci JAHWE Bóg twój pojmanie twoje i smiłuje się nad tobą, i zbierze cię znowu ze wszystkich narodów, między które cię był pierwaj rozproszył. **4.** Byś był i na kraje nieba rozproszony, stamtąd cię wyciągnie JAHWE Bóg twój, **5.** i weźmie, i wprowadzi do ziemi, którą posiadli ojcowie twoi, i otrzymasz ją, a błogosławiąc ci rozmnoży cię w większą liczbę, niż byli ojcowie twoi. **6.** Obrzeże JAHWE Bóg twój serce twe i serce nasienia twego, żebyś miłował JAHWE Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej dusze twojej, abyś mógł żyć. **7.** A te wszystkie przeklęstwa obróci na nieprzyjacioły twoje i na te, którzy cię

nienawidzą i przeszladową. **8.** A ty się nawrócisz i usłuchasz głosu JAHWE Boga twego i będziesz czynił wszystkie przykazania jego, które ja dziś rozkazuję tobie: **9.** i uczyni JAHWE Bóg twój, że będziesz obfitował we wszystkich sprawach rąk twoich, w płodzie żywota twego i w owocu bydła twego, i w urodzaju ziemi twojej, i w żyzności wszech rzeczy. Abowiem nawróci się JAHWE, aby się weselił nad tobą we wszystkich dobrach, jako się weselił nad ojcy twemi: **10.** jeśli jednak będziesz słuchał głosu JAHWE Boga twego i strzegł przykazania jego i Ceremonij, które w tym zakonie są napisane, i nawrócisz się do JAHWE Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej dusze twojej. **11.** Rozkazanie to, które ja dziś przykazuję tobie, nie jest ci nad tobą, ani daleko odległe, **12.** ani położone na niebie, żebyś mógł mówić: Któż z nas może wstąpić do nieba, aby je zniósł do nas i żebyśmy słyszeli i skutkiem pełnili? **13.** Ani za morzem leżące, abyś przyczyny wynajdował i rzekł: Kto z nas będzie mógł przepłynąć morze a przynieść je aż do nas, abyśmy słyszeli i czynili, co jest przykazano? **14.** Ale bardzo blisko ciebie jest mowa: w usciech twoich i w sercu twoim, abyś ją czynił. **15.** Uważ, żeciem dziś położył przed oczy twoje żywot i dobre, a z drugiej strony, śmierć i złe: **16.** abyś miłował JAHWE Boga twego a chodził w drogach jego i strzegł rozkazania jego i Ceremonij, i sądów, i abyś żył a żeby cię rozmnożył i błogosławił ci w ziemi, do której wchodzisz posieć ją. **17.** Lecz jeśli się odwróci serce twoje i nie będziesz chciał słuchać, a błędem zwiedziony pokłonisz się cudzym bogom i będziesz im służył, **18.** przepowiadam ci dzisiaj, że zginiesz, a mały czas będziesz mieszkał w ziemi, do której wnidziesz, przeprawiwszy się przez Jordan posieć ją. **19.** Wzywam świadków dziś Nieba i Ziemie, żem położył przed was żywot i śmierć, błogosławieństwo i przeklęstwo. Obierajże tedy żywot, abyś i ty żył, i nasienie twoje, **20.** i miłował JAHWE Boga twego, i był posłuszny głosu jego, i stał przy nim (bo on jest żywotem twoim i przedłużeniem dni twoich), abyś mieszkał w ziemi, o którą przysiągł JAHWE ojcom twoim, Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi, żeby ją dał im.

Rozdział 31

1. Szedł tedy Mojżesz i mówił wszystkie te słowa do wszystkiego Izraela, **2.** i rzekł do nich: Sto i dwadzieścia lat mi dziś: nie mogę dalej wychodzić i wchodzić, a zwłaszcza że mi JAHWE powiedział: Nie przejdiesz tego Jordanu. **3.** JAHWE Bóg tedy twój przejdzie przed tobą: on wygładzi wszystkie te narody przed oczyma twymi i posiedziesz je, a ten Jozue przejdzie przed tobą, jako JAHWE mówił. **4.** I uczyni im JAHWE, jako uczynił Schon i Og, królom Amorejczyków, i ziemi ich, i wygładzi je. **5.** Gdy tedy i te wam podda, także im uczynicie, jakom wam rozkazał. **6.** Mężnie czyńcie a umacniajcie się! Nie bójcie się ani się lękajcie na ujźrzenie ich, abowiem JAHWE Bóg twój sam jest wodzem twoim a nie opuści ani cię odstąpi! **7.** I zawołał Mojżesz Jozuego, i rzekł mu przed wszystkim Izraelem: Umacniaj się i bądź mężnym! Ty bowiem wprowadzisz ten lud do ziemi, którą JAHWE przysiągł dać ojcom ich, i ty ją losem podzielisz. **8.** A JAHWE, który jest wodzem waszym, ten będzie z tobą, nie opuści cię ani odstąpi: nie bój się ani się lękaj! **9.** Napisał tedy Mojżesz ten zakon i dał ji kapłanom,

synom Lewi, którzy nosili skrzynię przymierza PANSKIEGO, i wszystkim starszym Izraelskim. **10.** I przykazał im, mówiąc: Po siedmi lat, roku odpuszczenia, w święto Kuczek, **11.** gdy się znidą wszyscy z Izraela, aby się pokazali przed oczyma Pana Boga twego na miejscu, które obierze JAHWE, czytać będziesz słowa zakonu tego przed wszystkim Izraelem, co oni słyszeć będą, **12.** i w jedno wszytek lud zebrawszy, tak męże jako i niewiasty, dziatki i przychodnie, którzy są między bramami twemi, aby słuchając uczyli się i bali JAHWE Boga waszego, i strzegli, i pełnili wszystkie słowa zakonu tego. **13.** Synowie też ich, którzy teraz nie wiedzą, aby mogli słuchać i bali się JAHWE Boga swego, po wszystkie dni, których mieszkają na ziemi, do której wy, przeprawiwszy się przez Jordan, idziecie otrzymać ją. **14.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: Oto blisko są dni śmierci twojej: zawołaj Jozuego a stójcie w przybytku świadectwa, że mu przykażę. Poszli tedy Mojżesz i Jozue i stanęli w przybytku świadectwa. **15.** I ukazał się tam JAHWE w słupie obłokowym, który stanął w weszciu przybytku. **16.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: Oto ty zaśniesz z ojcy twemi, a ten lud powstawszy będzie cudzołożył za bogi cudzymi w ziemi, do której idzie, aby w niej mieszkał. Tam mię odstąpi i zgwałci przymierze, którem z nim postanowił. **17.** I rozgniewa się zapalczywość moja przeciw jemu dnia onego, i opuszczę go, i skryję oblicze moje przed nim i będzie na pożarcie. Najdzie go wszystko złe i uciski, tak iż rzecze w on dzień: Prawdziwie, iż nie jest Bóg ze mną, znalazły mię te złe. **18.** A ja skryję i zataję oblicze moje w on dzień, dla wszystkiego złego, które czynił, iż się udał za bogi cudzymi. **19.** Teraz tedy napiszcie sobie tę pieśń a nauczcie syny Izraelowe: aby na pamięć umieli i usta śpiewali, i niech mi będzie ta pieśń na świadectwo między synmi Izraela. **20.** Wprowadzę go bowiem do ziemi, o którą przysiągł ojcom jego, mlekiem i miodem płynącej. A gdy się najedzą i nasycą, i utyją, odwrócą się do cudzych bogów i będą im służyć, i uwłóczyć mi będą, i zrzucą przymierze moje. **21.** Gdy go najdzie wiele złego i uciski, odpowie mu ta pieśń na świadectwo, której nie wymaże żadne zapamiętanie z ust nasienia twego. Bo ja wiem myśli jego, co będzie czynił dziś, pierwej niż go wwiodę do ziemi, którą mu obiecał. **22.** Napisał tedy Mojżesz pieśń i nauczył syny Izraelowe. **23.** I przykazał JAHWE Jozuemu, synowi Nun, i rzekł: Umacniaj się i bądź duży! Ty bowiem wwiedziesz syny Izraelowe do ziemi, którą obiecał, i ja będę z tobą. **24.** Gdy tedy napisał Mojżesz słowa zakonu tego w księgach i dokonał, **25.** przykazał Lewitom, którzy nosili skrzynię przymierza PANSKIEGO, mówiąc: **26.** Weźmicie te księgi a połóżcie je przy boku skrzynie przymierza JAHWE Boga waszego, żeby tam były przeciw tobie na świadectwo. **27.** Znam ja bowiem upór twój i kark twój barzo twardy. Jeszcze gdym był żyw i chodził z wami, zawżdyście spornie czynili przeciw JAHWE: jakóż daleko więcej, gdy umrę? **28.** Zgromadźcież do mnie wszystkie starsze wedle pokoleni waszych i nauczyciele, i będę mówił słowa te w uszy ich, i będę wzywał na nie nieba i ziemi. **29.** Wiem bowiem, że po śmierci mojej złe czynić będziecie i ustąpicie prędko z drogi, którą wam przykazał, i zabieżą wam złe ostatniego czasu, kiedy czynić będziecie złość przed oblicznością PANSKĄ, abyście go rozdrażnili robotami rąk waszych. **30.** I mówił Mojżesz, gdy słyszało wszystko zgromadzenie Izraelskie, słowa pieśni tej i aż do końca wyprawiał.

Rozdział 32

1. Słuchajcie, niebiososa, co mówię, niech słucha ziemia słów ust moich, 2. niechaj się zroście jako deszcz nauka moja, niechaj płynie jako rosa wymowa moja, jako deszcz na ziele a jako krople na trawę. 3. Bo będę wzywał imienia PANSKIEGO: dajcie wielmożność Bogu naszemu! 4. Boże sprawy są doskonałe, a wszystkie drogi jego - sądy; Bóg wierny, a bez wszelkiej nieprawości, sprawiedliwy i prawy. 5. Zgrzeszyli mu, a nie synowie jego, w smrodach, naród zły i przewrotny. 6. Izali to oddawasz JAHWE, ludu głupi a szalony: azaż nie on jest Ojcem twoim, który cię posiadł, i uczynił, i stworzył cię? 7. Wspomni na dawne dni, rozmyślaj każdy rodzaj, spytaj ojca twego, i oznajmi tobie, starszych twoich, i powiedzą: 8. Gdy dzielił Nawyższy narody, gdy oddzielał syny Adamowe, założył granice narodów według liczby synów Izraelskich, 9. a część PANSKA lud jego, Jakob sznur dziedzictwa jego. 10. Nalazł go w ziemi pustej, na miejscu strachu i głębokiej pustyniej; obwiódł go i uczył, i strzegł jako źrenice oka swego. 11. Jako Orzeł wywabiający ku lataniu orlęta swe i nad nimi latający, rozszerzył skrzydła swoje i wziął go, i nosił na ramionach swoich. 12. JAHWE sam wodzem jego był, a nie był z nim Bóg obcy. 13. Postawił go na wysokiej ziemi, aby jadł owoce polne, żeby ssał miód z opoki a oliwę z natwardszej skały. 14. Masło z krów, a mleko z owiec, z tłustością jagniąt i baranów synów Basan, i kozły z najlepszą pszenicą, i krew jagody pił jako naszczerszą. 15. Roztył miły i odwierzgął, roztywszy, stłuszciawszy, napęczniawszy. Opuścił Boga Stworzyciela swego i odstąpił od Boga, Zbawiciela swego. 16. Rozdrażnili go w bogach cudzych i w obrzydłościach ku gniewu wzruszyli. 17. Ofiarowali czartom, a nie Bogu, bogom, których nie znali; nowotni i świeży przyszli, których nie chwalili ojcowie ich. 18. Boga, który cię urodził, opuściłeś i zapomniałeś JAHWE, Stworzyciela twego. 19. Ujrzał JAHWE i do gniewu wzruszony jest, iż go rozdrażnili synowie jego i córki. 20. I rzekł: Skryję oblicze moje od nich a będę się przypatrował końcowi ich: naród bowiem przewrotny jest i niewierni synowie. 21. Oni mię rozdrażnili w tym, który nie był Bogiem, i rozgniewali w próżnościach swoich: a ja drażnić je będę w tym, który nie jest ludem, i w głupim narodzie gniewać ich będę. 22. Ogień zapalił się w zapalczywości mojej i będzie gorzał aż do spodka piekła, i pożrze ziemię z jej urodzajem, i grunty gór wypali. 23. Zgromadzę na nie złe i strzały moje wystrzelam w nie. 24. Wyzdychają głodem i pożrą je ptacy klwaniem barzo przykrym, zęby bestyj zapuszczę w nie, z jadem wlekących się po ziemi i płazających. 25. Z nadworza pustoszyć je będzie miecz, a wewnątrz strach, młodzieńca współ i pannę, ssącego z człowiekiem starym. 26. Rzekłem: Kędyż są? uczynię, że ustanie z ludzi pamiątka ich. 27. Ale dla gniewu nieprzyjaciół odłożyłem, by snadź nie pysznili się nieprzyjaciele ich i nie rzekli: Ręka nasza wysoka, a nie JAHWE, sprawiła to wszystko. 28. Naród bez rady jest i bez roztropności. 29. Daj, Boże, aby mądrzy byli i rozumieli, i ostateczne rzeczy opatrowali. 30. Jako jeden ugania tysiąc, a dwa w tył obracają dziesięć tysięcy? Izali nie przeto, iż Bóg ich zaprzedał je, a JAHWE zawarł je? 31. Nie jest bowiem Bóg nasz jako bogowie ich i nieprzyjaciele naszy są sędziowie. 32. Z winnice sodomskiej, winnica ich, i z przedmieścia Gomory, winna jagoda ich, jagoda żółci, a grona barzo gorzkie. 33. Żółć smoków wino ich a jad żmijowy

nie uleczony. **34.** Izali te rzeczy nie są skryte u mnie i zapieczętowane w skarbiech moich? **35.** Mojać jest pomsta a ja oddam na czas, aby się powinęła noga ich: blisko jest dzień zginienia, i czasy się ku przybyciu kwapią. **36.** Będzie sądził JAHWE lud swój a nad sługami swymi smiłuje się; ujrzy, iż zemdląła ręka i zamknieni też ustali, a którzy zostali, zniszczeli. **37.** I rzecze: Gdzież są bogowie ich, w których nadzieję mieli? **38.** Z których ofiar jadali tłustość a pili wino mokrych ofiar? Niechaj wstaną a ratują was, a niech was w potrzebie obronią! **39.** Obaczcież, żem ja jest sam, a nie masz inszego Boga oprócz mnie: ja zabiję i ja ożywię, zranię i ja zleczę a nie masz, kto by z ręki mojej mógł wyrwać. **40.** Podniosę ku niebu rękę moję i rzekę: Żywię ja na wieki! **41.** Jeśli zaostrzę jako błyskawicę miecz mój i pochwyci sąd ręka moja, oddam pomstę nieprzyjaciołom moim, i tym, którzy mię nienawidzieli, odwetuję. **42.** Upoję strzały moje krwią ich, a miecz mój pożrze mięso ze krwi pobitych, i z pojmania odkrytej nieprzyjacielskiej głowy. **43.** Chwalcie, narodowie, lud jego, bo się krwie sług swoich mścić będzie: i pomstę odda nad nieprzyjacioły ich, a będzie miłościw ziemi ludu swego. **44.** Przyszedł tedy Mojżesz i mówił wszystkie słowa tej pieśni do uszu ludu, on i Jozue, syn Nun. **45.** I dokonał tych wszystkich powieści, mówiąc do wszystkiego Izraela. **46.** I rzekł do nich: Przyłóżcie serca wasze do wszystkich słów, które ja dziś wam oświadczam, abyście rozkazali synom waszym chować je i czynić, i wypełnić wszystko, co napisano jest tego zakonu; **47.** bo nie darmo je wam przykazano, ale aby każdy z was żył w nich, które czyniąc trwalibyście przez długi czas na ziemi, do której przeprawiwszy się przez Jordan wchodzicie posieć ją. **48.** I mówił JAHWE do Mojżesza tegoż dnia, rzekąc: **49.** Wstąp na tę górę Abarim (to jest przeszcia), na górę Nebo, która jest w ziemi Moabskiej przeciw Jerychu, a oglądaj ziemię Chananejską, którą ja dam synom Izraelowym odzierżec ją, a umrzy na górze. **50.** Na którą wstąpiwszy będziesz przyłączon do ludów twoich, jako umarł Aaron, brat twój, na górze Hor, i przyłożon jest do ludów swoich, **51.** boście wystąpili przeciwko mnie w pośrodku synów Izraelowych u wody w Kades, pustyni Sin, a nie poświęciliście mię między synmi Izraelowymi. **52.** Z przeciwa oglądasz ziemię, a nie wnidziesz do niej, którą ja dam synom Izraelowym.

Rozdział 33

1. To jest błogosławieństwo, którym błogosławił Mojżesz, człowiek Boży, synom Izraelowym przed śmiercią swą. **2.** I rzekł: JAHWE z Synaj przyszedł i z Seir wszedł nam, ukazał się z góry Faran, a z nim świętych tysiące, w prawicy jego ognisty zakon. **3.** Umiłował narody, wszyscy święci są w ręku jego, a którzy przybliżają się do nóg jego, wezmą z nauki jego. **4.** Zakon nam przykazał Mojżesz za dziedzictwo mnóstwa Jakobowego. **5.** Będzie u naprawszego królem zgromadziwszy książęta ludu z pokoleńmi Izraelowemi. **6.** Niech żywie Ruben, a niech nie umiera, a niechaj będzie mały w liczbie. **7.** To jest błogosławieństwo Judowe: Usłysz, JAHWE, głos Judów, a do ludu jego wprowadź go. Ręce jego będą się zań biły i pomocnikiem jego przeciwko nieprzyjaciołom jego będzie. **8.** Lewiemu też rzekł: Doskonałość twoja i nauka twoja mężowi świętemu twemu, któregoś doświadczył w pokuszeniu

i osądziłeś u wód sprzeciwieństwa. **9.** Który rzekł ojcu swemu i matce swej: Nie znam was, a braciej swej: Nie wiem o was, i nie znali synów swoich. Ci strzegli mów twoich i przymierze twe zachowali: **10.** sądy twoje, o Jakobie, i zakon twój, o Izraelu; będą kłaść kadzenie w zapalczywości twojej i całopalenie na ołtarzu twoim. **11.** Błogosław, JAHWE, mocy jego, a sprawy rąk jego przyjm: potłucz grzbiety nieprzyjaciół jego, a którzy go nienawidzą, niechaj nie powstaną. **12.** Beniaminowi też rzekł: Namilszy PANSKI będzie mieszkał u niego bezpiecznie, jako w łożnicy cały dzień mieszkać będzie, a między ramiony jego będzie odpoczywał. **13.** Jozefowi też rzekł: Z błogosławienia PANSKIEGO ziemia jego, z owoców niebieskich i rosy, i głębokości podległej. **14.** Z jabłek, owoców słońca i księżyca, **15.** z wierzchu starych gór, z owoców pagórków wiecznych **16.** i z urodzajów ziemi, i z obfitości jej. Błogosławieństwo Onego, który się we krzu ukazał, niechaj przydzie na głowę Jozefową i na wierzch głowy Nazareusza między bracią jego. **17.** Jako pierworodnego byka piękność jego, rogi Rynocerota rogi jego, temi rozmicie narody aż na kraje ziemi: teć są mnóstwa Efraim i te tysiące Manasse. **18.** A Zabulonowi rzekł: Wesel się, Zabulon, w wyszciu twoim, a Issachar, w namiociech twoich. **19.** Ludzi przyzową na górę, tam ofiarować będą ofiary sprawiedliwości, którzy powódź morską będą ssać jako mleko i skarby zakryte piasku. **20.** I Gadowi rzekł: Błogosławiony w szerokości Gad: jako lew odpoczywał i wziął ramię i głowę. **21.** I oglądał państwo swoje, że w części jego nauczyciel jest odłożony, który był z książęty ludu i czynił sprawiedliwości PANSKIE, i sąd jego z Izraelem. **22.** Danowi też rzekł: Dan, szczenię lwie, popłynie hojnie z Basan. **23.** A Neftalemu rzekł: Neftali będzie używał obfitości i pełen będzie błogosławieństwa PANSKIEGO, morze i południe posiedzie. **24.** Aserowi też rzekł: Błogosławiony w syniech Aser, niech będzie przyjemny bracie swej a niech omacza w oliwie nogę swoją. **25.** Żelazo i miedź obuwie jego. Jako dni młodości twojej, tak i starość twoja. **26.** Nie masz innego Boga jako Bóg Naprawszego: Wsiadacz Niebieski pomocnikiem twoim, wielmożnością jego obłoki przebiegają. **27.** Mieszkanie jego wzgórze, a ze spodku ramiona wieczne; wyrzuci przed obliczem twoim nieprzyjaciela i rzecze: Skrusz się. **28.** Będzie mieszkał Izrael bezpiecznie i sam, oko Jakobowe w ziemi zboża i wina, a niebios zachmurzą się rosą. **29.** Błogosławionyś ty, Izraelu! Kto podobny tobie, ludu, który zbawion bywasz w JAHWE: tarcz pomocy twojej i miecz chwały twojej! Zaprzą się ciebie nieprzyjaciele twoi, a ty po szyjach ich deptać będziesz.

Rozdział 34

1. Wstąpił tedy Mojżesz z pól Moab na górę Nebo, na wierzch Fasga przeciwko Jerychu, i ukazał mu JAHWE wszystkie ziemie Galaad aż do Dan, **2.** i wszystkiego Neftali, i ziemie Efraim i Manasse, i wszystkie ziemie Judy aż do morza ostatniego, **3.** i stronę południową, i szerokość pola Jerycha, miasta palm, aż do Segor. **4.** I rzekł JAHWE do niego: Tać jest ziemia, o którą przysiągł Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi, mówiąc: Nasieniu twemu dam ją. Widziałeś ją oczyma swemi, ale nie przejdiesz do niej. **5.** I umarł tam Mojżesz, sługa PANSKI, w ziemi Moabskiej na rozkazanie PANSKIE. **6.** I pogrzebł go

w dolinie ziemie Moabskiej przeciwko Fogor, a nie dowiedział się człowiek o grobie jego aż do teraźniejszego dnia. **7.** Mojżeszowi sto i dwadzieścia lat było, gdy umarł, a nie zaćmiło się oko jego ani się poruszyły zęby jego. **8.** I płakali go synowie Izraelowi na polach Moab trzydzieści dni; i spełniły się dni płaczu płaczących Mojżesza. **9.** A Jozue, syn Nun, napętnion jest Duchą mądrości, bo Mojżesz nań włożył ręce swoje. I byli mu posłuszni synowie Izraelowi, i uczynili, jako JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **10.** I nie powstał na potym prorok w Izraelu jako Mojżesz, którego by znał JAHWE twarzą w twarz, **11.** we wszystkich znakach i cudach, które posłał przezeń, żeby czynił w ziemi Egipskiej faraonowi i wszystkim sługom jego, i wszystkiej ziemi jego, **12.** i wszelaką rękę mocną, i dziwy wielkie, które czynił Mojżesz przed wszystkim Izraelem.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.